



Naród niemiecki ukarze  
Zapojców, którzy podpiszą  
„układ ogólny“

## Oświadczenie wicepremiera NRD Waltera Ulbrichta

Berlin. URZĄD Informacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwołał 12 maja w Berlinie konferencję prasową, na której wicepremier NRD Walter Ulbricht scharakteryzował obecny stan problemu Niemiec i naświetlił istotne znaczenie wojennego „układu ogólnego“.

NIE ULEGA wątpliwości — stwierdził wicepremier Ulbricht — że ogromna większość ludności Niemiec zachodnich i Niemieckiej Republiki Demokratycznej wypowiada się przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu“ zdając sobie sprawę z jego celów i następstw. O tym, czym grozi narodowi niemieckiemu podpisanie i przeprowadzenie tego układu, świadczy m. in. nieludzkie wystąpienie oddziałów policyjnych bońskiego ministra spraw wewnętrznych Lehra przeciwko pokojowej młodzieży zachodnio-niemieckiej w ostatnią niedzielę w Essen.

Krew młodzieży, przelana przez żołdaków Lehra — powiedział wicepremier Ulbricht — będzie kosztowała jeszcze drogą rządowi. Kto w służbie militarystów amerykańskich i zachodnio-niemieckich strzela do młodzieży — zostanie pociągnięty do odpowiedzialności przez naród niemiecki.

Wicepremier Ulbricht przeciwstawił drodze, na którą chcą zepchnąć naród niemiecki Adenauer i jego mocodawcy, pokojową drogę rozwiązania problemu Niemiec na podstawie propozycji Związku Radzieckiego.

Radziecki projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami (Dokończenie na str. 2-ej). **A**

## Raport Fichtelera zdemaskował do reszty amerykańskich agresorów i ujawnił głębokie sprzeczności w obozie „atlantydwów“

Moskwa. KRASNAJA ZWIEZDA, zamieszczając artykuł na temat sprzeczności wśród państw należących do bloku atlantyckiego, jakie wyszły na jaw w związku z ogłoszeniem we francuskim dzienniku „Le Monde“ tajnego raportu szefa sztabu amerykańskiej marynarki wojennej, admirała Fichtelera.

Autor artykułu przypomina, iż Fichteler wysuwa tezę, że nowa wojna wybuchnie przed 1960 rokiem. Teza ta — pisze „Krasnaja Zwiezda“ — demaskuje agresywne plany Wall Street wobec obozu milujących wolność narodów.

Planując nową wojnę w najbliższych latach — pisze dalej „Krasnaja Zwiezda“ — Wuj Sam występujący w mundurze admirałskim przynajmniej, że nie ma zaufania do swych europejskich sojuszników i kieruje swe spojrzenie na rejon morza Śródziemnego oraz na kraje afrykańskie.

Raport Fichtelera wywołał powód oświadczeń i zaprzeczeń. Jednakże redakcja „Le Monde“ zdemontowała wszystkie zaprzeczenia i stwierdza, że dokument jest autentyczny. To oświadczenie redakcji „Le Monde“ — pisze w zakończeniu „Krasnaja Zwiezda“ — demaskuje całkowicie amerykańskich podżegaczy wojennych.



# SŁOWO POLSKIE

Rok VII. Nr 116 (1916)  
Wydanie A B C

Sroda, 14 maja 1952 r.

Dziś / strony  
Cena 15 groszy

## Wspaniałą manifestacją na rzecz przyjaźni międzynarodowej zakończył się wczoraj w Pradze WYŚCIG POKOJU

NA STADIONIE OKD Sparta Sokół w Pradze bogato udekorowanym flagami wszystkich państw, biorących udział w Wyścigu, niebieskimi flagami pokoju oraz portretami Generalissimusa Stalina, Prezydenta Gotwalda, Prezydenta Bieruta i Prezydenta Pleckaa, w obecności 50 tysięcznego tłumy mieszkańców Pragi, zakończył się wczoraj V Wyścig Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

NA HONOROWEJ trybunie zajęli miejsca: premier A. Zapotocky, wicepremier Z. Fierlinger oraz liczni członkowie rządu czechosłowackiego, przedstawiciele dyplomatyczni ZSRR, Polski, NRD, Bułgarii, Rumunii, Węgier i Albanii, przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego KC KPCZ, Czechosłowackiego Frontu Narodowego, Sokola Czechosłowackiego i innych organizacji.

Po zakończeniu Wyścigu wśród ogólnego entuzjazmu zgromadzonych na stadionie tłumów zabrał głos premier CSR Zapotocky, który pozdrowił wszystkich uczestników Wyścigu w imieniu prezydenta Republiki Klementa Gotwalda, rządu, centralnego organu KC KPCZ „Rudeho Prava“ oraz całego ludu czechosłowackiego. Premier Zapotocky podkreślił następnie m. in. iż setki milionów ludzi w całym świecie gorąco pragną pokoju.

O pokój ten trzeba jednak walczyć wytrwale i nieugięcie tak, jak walczyli w Wyścigu Pokoju wszyscy zawodnicy.

Trasa tegorocznego wyścigu biegła przez trzy sąsiadujące ze sobą republiki, których narody walczyły dawniej przeciw sobie, podburzane wzajemnie przez elementy szowinistyczne i kapitalistyczne.

Dziś te same narody witały zawodników z entuzjazmem, z wiarą w przyjaźń i pokój między narodami. Wyścig Pokoju był triumfalną manifestacją, która przyczyniła się do utrwalenia pokoju i braterstwa między narodami.

Okrzykami na cześć sportu, świąt

W DNIU 4 maja br. w wielu punktach otwarto kiermasze książek i prasy, które cieszą się dużą frekwencją wśród mieszkańców stolicy.

Na zdjęciu: Fragment kiermaszu w Alei Stalina. CAF — fot. Nowosielski

rych najbardziej strome znajdowały się w odległości 60 km od mety. Po godzinie jazdy kolarze tworzą długi wąż. Czołówka posiada tempo 39 km na godzinę. Wkrótce odrywa się do przodu czwórka: Czechosłowak Svoboda, Bułgar Kocew, Dinter (NRD) i Wójcik. Zdobywają oni 500 m przewagi nad drugą dużą grupą.

(Dokończenie na str. 2-ej). **B**

## Radosna manifestacja młodzieży i wojska na spotkaniu w Marszowicach

### Pracujemy i uczymy się dla pokoju i ojczyzny

W SŁONECZNA niedzielę majową odbyło się w spółdzielni produkcyjnej w Marszowicach spotkanie młodzieży pracującej i uczącej się z żołnierzami jednostki wojskowej z Wrocławia. W spotkaniu wzięli udział uczniowie Technikum Mechanicznego w Pracach, uczniowie szkół zawodowych, podstawowych i ogólnokształcących z Leśnicy i Stabłowic. ZMP-owcy zatrudnieni w tamtejszych zakładach pracy oraz ekipa studentów Wyższej Szkoły Rolniczej, utrzymująca stałą łączność ze spółdzielcami z Marszowic.

Spotkanie, zorganizowane przez kółko ZMP w Marszowicach w ramach przygotowań do Zlotu Młodych Przewodników w Warszawie, przerosło się w wielką manifestację jednostki młodzieży robotniczo-chłopskiej, uczącej się i pracującej — z ludowym Wojskiem Polskim. Przybyłych autami ciężarowymi żołnierzy chłopcy i dziewczęta zasypali bukietami bżów, witali ich radosnymi okrzykami: — Niech żyje ludowe Wojsko Polskie!

— Witamy was, jako najmilszych swych gości — powiedziała w imieniu całej zebranej młodzieży Teresa Jastrzębska, wręczając żołnierzom kosz pięknych kwiatów. — Ludowe Wojsko Polskie stoi na straży naszych granic, na straży naszych wspaniałych osiągnięć. Dzięki wam nasi rodzice mogą spokojnie pracować, wzmacniać gospodarkę i rozwijać swą spółdzielnię produkcyjną, a my kształcimy się i zdobywamy radosną przyszłość w pokoju. Przyjmijcie od nas te kwiaty — symbol naszych najserdeczniejszych uczuć dla Wojska Polskiego.

### DLA POKOJU I OJCZYZNY

W CIENIU rozrostłych kasztanów, na łące, otoczonej krzewami bżów i czeremch, odbyła się pierwsza część spotkania. Z wysokości trybuny wital młodzież i żołnierzy przewodniczący spółdzielni produkcyjnej, Jan Kulaga. W prezydium obok kapitana Zygmunta Komarnickiego zajmuje miejsce producent ZMP-owiec spółdzielni, traktorzysta Józef Łukasz, obok starszego strzelca Mytkowskiego Józef Tarasow, przewodnik rąk Liccum Mechanicznego w Pracach, syn górnik walbrzyskiego. Za stołem prezydiowym widzimy m. in. kapitana Grudzińskiego i producenta członka spółdzielni, a jednocześnie soltysa gromady Marszowice — Józefa Sobczykka.

Między drzewami widnieje duży transparent: — Nowymi osiągnięciami w nauce i pracy powitamy Zlot Młodych Przewodników w Warszawie.

Pięknie przemawia starszy strzelec Mytkowski: — Na nas, młodzieży polskiej, spoczywa zaszczytny obowiązek (Dokończenie na str. 2). **C**



W URSYNOWIE koto Warszawy mieści się Państwowa Centralna Szkoła POM i Spółdzielczości produkcyjnej. Kształcą tu dyrektorzy, kierownicy wydziałów politycznych i starsi agronomowie Państwowych Ośrodków Maszynowych, przewodniczący spółdzielni produkcyjnych i pracownicy Państwowej Służby Rolnej.

W Ośrodku szkoli się 350 słuchaczy. Kursanci korzystają z dobrze wyposażonych pracowni naukowych. Wykłady teoretyczne połączone są z ćwiczeniami na polatkach doświadczalnych.

Na zdjęciu: W czasie przerwy w wykładach przyjemnie jest odpocząć i pogawędzić w ogrodzie. CAF fot. Wdowiński

W roku 1940  
- 31.500.000  
w roku 1951  
- 40.800.000  
zatrudnionych  
Impionujący rozwój  
przemysłu w ZSRR

JAK PODAJE dziennik „Trud“ w końcu 1950 roku liczba robotników i pracowników umysłowych w gospodarce narodowej Związku Radzieckiego wyniosła 39.200.000 osób tj. o 7.700 tys. osób więcej niż w końcu 1940 roku. W końcu 1951 roku liczba robotników i pracowników umysłowych w ZSRR wzrosła o dalszych 1.600 tys. osób: w ten sposób ilość osób zatrudnionych w przemyśle radzieckim wzrosła do 40,8 miliona. Proces ten doskonale ilustruje sukcesy socjalistycznej gospodarki narodowej, która nie zna kryzysów ani bezrobocia.

Klasa robotnicza Związku Radzieckiego stale wzrasta i wznosić będzie w coraz szybszym tempie — stwierdza „Trud“.

## Pierwsza część bazy produkcyjno-składowej do budowy Pałacu Kultury i Nauki oddana już do użytku

### Wizyta wicepremiera Jędrzychowskiego u radzieckich budowniczych

12 BM. plac budowy Pałacu Kultury i Nauki, budowę osiedla mieszkaniowego w Jeloncek i wielką bazę produkcyjno-składową zwiedził wicepremier Stefan Jędrzychowski.

Z postępcem prac przy budowie poszczególnych obiektów zapoznawali wicepremiera Jędrzychowskiego: naczelny inżynier budowy Pałacu inż. L. W. Szczypak, zastępca kierownika budowy Pałacu inżynier A. N. Pledzonkin oraz dyrektor biura pełnomocnika rządu do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki inż. H. Janczewski. Wicepremier Jędrzychowski żywo interesował się postępcami prac.

ROBOTNICZY radzieccy, budujący wielką bazę produkcyjno-składową, która dostarczy potrzebnych materiałów i urządzeń do budowy Pałacu, w ostatnich dniach znacznie zwiększyli tempo prac. Część bazy została już oddana do eksploatacji.

M. inn. w magazynie znajdują się już elementy potężnego dźwigu portalowego o nośności 12 ton. Długość ramienia wysięgowego tego dźwigu wynosi 35 m. Na placu budowy będzie on zmontowany na szynach i pracować będzie przy podnoszeniu i przenoszeniu konstrukcji stalowych Pałacu.

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE NA URALU WYKONUJĄ ZAMÓWIENIA DLA WARSZAWY MOSKWA. SZEREG zakładów przemysłowych Urалу południowego produkują urządzenia techniczne dla budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie. Zakłady budowy maszyn drogowych im. Kuluszczenki odesłaly do Warszawy pierwszą partię buldożerów. Załoga zakładów budowy maszyn im. Kalinina w Nizjopietrowsku, w słała mechaniczne sity sortujące. Kijowskie zakłady wagonów im. Dzierżyńskiego otrzymały zamówienia od budowniczych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie na mechanizmy dozujące cement przy produkcji betonu. Załoga tych zakładów przedterminowo wykonała zamówienie.

## 4 samochody ciężarowe z łupem wojennym — z takim „bagażem osc bistym“ wyjechał Ridgway z Japonii

W TOKIO donoszą, że gen. Ridgway, który, jak wiadomo, mianowany został dowódcą naczelnym sił zbrojnych bloku atlantyckiego w Europie zachodniej na miejsce Eisenhowera, opuścił Japonię udając się do Stanów Zjednoczonych.

W Tokio podkreślają, że oprócz innych „talentów“ wykazanych przez Ridgway'a na stanowisku dowódcy wojsk amerykańskich w Korei, zdradził on także niepowważniałość do szybkiego wzbogacania się.

Rok temu Ridgway i członkowie jego rodziny przybyli do Korei z nader skromnym bagażem osobistym. Natomiast obecnie przez dwa dni — 11 i 12 maja cztery wojskowe samochody ciężarowe wozowały na lotnisko rzeczy „zdobycy“ przez Ridgway'a na stanowisku dowódcy wojsk amerykańskich na Dalekim Wschodzie.



NA PLACU Grunwaldzkim w „Dniach Oświaty, Książki i Prasy“ odbywa się wielki kiermasz książek, który ściągają tysiące wrocławian, a szczególnie młodzież. Foto Kalisz

## Słynny kompozytor radziecki Anatol Nowikow wśród robotników Pafawagu

TWORCA Hymnu Młodzieży Demokratycznej, Anatol Nowikow, jest nadzwyczaj popularnym kompozytorem pieśni masowych, które śpiewa lud pracujący ZSRR i całego świata. Zdolny i pracowity uczeń czołowego kompozytora radzieckiego, prof. Giera, Nowikow rozpoczął swą karierę muzyczną od pisania pieśni żołnierskich. W czasie ostatniej wojny światowej pełnił funkcję kierownika żołnierskich zespołów muzycznych — śpiewaczych. Za całokształt twórczości muzycznej dla żołnierzy, Nowikow odznaczony został w roku 1946 Nagrodą Stalinską.

W rok potem otrzymał zaszczytny tytuł Zasłużonego Działacza (Dokończenie na str. 2-ej) **D**

- motocykl SHL
  - maszyna do szycia
  - 3 rowery
  - aparat radiowy
  - zegarek na rękę
  - teczka
  - 2 wieczne pióra
  - 50 kompletów bielizny damskiej i wiele innych cennych nagród
- czeka na uczestników  
WIELKIEGO KONKURSU  
„SŁOWA  
POLSKIEGO“  
i GOU we Wrocławiu
- Warunki konkursu podamy w najbliższych dniach



W świetle dnia

Tajny raport

Admirał Fechteler, szef sztabu floty amerykańskiej, w tajnym raporcie, przeznaczonym dla tzw. „krajowej rady obrony USA”, maluje niewesoły dla podlegaczy wojennych obraz sytuacji w Europie zachodniej. Pisze wyraźnie, bez niedomówień, że po rozpadaniu wojny sily zbrojne zachodniej Europy mogłyby się utrzymać najwyżej trzy dni.

Fechteler ostrzega swych przełożonych, że ludność zachodniej Europy nie tylko nie popiera wojennych planów USA, lecz wręcz jest do nich wrogo ustosunkowana. Te i szereg innych przyczyn skłoniły admirała do wysunięcia wniosku, aby Stany Zjednoczone liczyły się z wycofaniem z Europy zachodniej, na którą, zdaniem Fechtelera „nie warto liczyć”.

Fechteler uważa, że plany wojenne USA w Europie powiniły się oprzeć o bazy w rejonie morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie. Szczególnie cenną „posiadłością” amerykańską jest, według admirała, banda tatarskich żrąców, która Amerykanie powinni wesprzeć wszelką pomocą. W planie agresji, naszkicowanym w ujawnionym raporcie, znajdujemy zachętę rządu USA do wysłania szpiegów i dywersantów do krajów demokracji ludowej. Na zakończenie raportu Fechteler chwali się, że oparł swe plany na „studiach” hitlerowskich generalów.

Ujawniony raport Fechtelera rozbiła misterna koronka łgarstw o „obronnych” zadaniach Wehrmachtu. Ludność Europy zachodniej dowiedziała się z amerykańskiego źródła i to — można powiedzieć — oficjalnego źródła, że tzw. „armia europejska” jest blaga, że idzie o stworzenie agresywnego Wehrmachtu, który może być użyty również poza granicami Europy zachodniej.

Fakt, że wywiad angielski, który skradł tajny dokument USA, odstąpił go prasie francuskiej, świadczy o słabości wewnętrznej „bloku atlantyckiego”. Walka między imperialistami o hegemonię na Bliskim Wschodzie i w rejonie morza Śródziemnego przybiera na sile. Tajny raport „odstąpiony” został przez wywiad angielski akurat po zakończeniu rozmów Fechtelera z angielską admiralacją w sprawie dowództwa atlantyckiego w rejonie morza Śródziemnego. Anglicy nie ustąpili ze swego stanowiska i postarali się zilustrować „słuszność” swoich argumentów... własnoręcznym raportem amerykańskiego admirała. Jest przecież w nim mowa i o naście perskiej, i o konieczności „wycofania” W. Erytarii i Francji z kluczowych pozycji na Bliskim Wschodzie i w Afryce północnej.

Fechteler zdołał zmieścić w swym raporcie oficjalne przyznania ośkarżenia USA, odstąpił plany amerykańskiej napaści na Związek Radziecki. Przyznał się, że USA prowadzi akcję szpiegowską i dywersyjną przeciw krajom obozu pokoju.

33 proc. budżetu woj. wrocławskiego przeznaczono na rozwój placówek Służby Zdrowia

Liczba łóżek szpitalnych powiększy się o 20 proc

W DALSZYM ciągu odbywają się sesje wojewódzkich rad narodowych poświęcone rozpatrzeniu i uchwaleniu budżetów oraz terenowych planów gospodarczych na rok bież. Poważne pozycje przewidziane w budżetach na rozbudowę urządzeń socjalno - kulturalnych w miastach i na wsiach są wyrazem głębokiej troski władzy ludowej o podniesienie na wyższy poziom warunków bytowych mas pracujących.

Władze bezpieczeństwa NRD aresztowały amerykańskiego szpiega i dywersanta

Berlin JAK DONOSI Agencja ADN z Meklemburga, w styczniu 1952 roku aresztowany został w Meklemburgii przez władze bezpieczeństwa NRD agent wywiadu amerykańskiego Alfred Weigel.

Weigel dokonywał podpałań i aktów dywersji, zbierał informacje szpiegowskie o sytuacji ekonomicznej w NRD, fotografował obiekty przemysłowe, dokonywał werbowania nowych agentów, rozpowszechniał literaturę antydemokratyczną i szerzył wśród ludności prowokacyjne pogłoski, zmierzające do podważenia demokracji w NRD.

Jednocześnie aresztowani zostali współpracownicy Weigla, m. in. jego ojciec Józef, b. aktywny faszysta i kierownik jednej z organizacji NSDAP oraz Anna Babette, mieszkaniczka wsi Zeppelin.

33 PROC. ogólnej sumy budżetu woj. wrocławskiego przeznaczono na rozwój placówek Służby Zdrowia. Dzięki temu uruchomione zostaną nowe szpitale w Nowogrodzcu, pow. Bolesławiec, w Bolkowiu, pow. Jawor, w Chojnowie, pow. Złotoryja. Liczba łóżek szpitalnych zwiększy się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 proc.

Rozszerzenie sieci stacji pogotowia lekarskiego oraz liczby ośrodków zdrowia na wsi zapewni ludności wiejskiej sprawniejszą i szybszą pomoc lekarską.

BUDŻET i plan gospodarczy woj. szczecińskiego przewiduje przeprowadzenie kapitalnego remontu ponad 33 tys. izb mieszkalnych w ośrodkach robotniczych. Po ważne pozycje przewidziano na rozwój rolnictwa, głównie zaś na prace wodno - melioracyjne oraz elektryfikację wsi.

W woj. koszalińskim prawie dwukrotnie w stosunku do r. ub. wzrastają wydatki na inwestycje w przemyśle terenowym. Dzięki temu uruchomiony będzie w tym województwie

Słynny kompozytor radziecki Anatol Nowikow wśród robotników Pafawagu

(Dokończenie ze str. 1). D Sztuki. Za muzykę do Hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej po raz drugi w roku 1948 otrzymał Nagrodę Stalinowską.

Anatol Nowikow w bieżącym miesiącu po raz drugi od chwili wyzwolenia przybył do naszego kraju, razem z grupą sławnych artystów ZSRR. W skład grupy wchodził solista Teatru Wielkiego i Akademickiego w Moskwie: Plisieccka, Reglina, Zwiagina, Golubina, Kamaledintow i Sobol oraz skrzypek Weiman, pianista Aksejrode i akompaniator Makarow.

W dniu wczorajszym po występach w Warszawie Anatol Nowikow przybył do Wrocławia. Przyjechał tutaj ze specjalnym koncertem dla dzielnej załogi Pafawagu, inicjatorce Czynu Urodzinowego. Radzieckiego gościa powitały przedstawiciele partii, organizacji masowych, ORZZ-tu, świata muzyki, opery i teatru.

Serdeczne przemówienie powitalne wygłosił: przewodniczący Prezydium WRN, ob. Szczeciński oraz dyrektor Opery Wrocławskiej, ob. Kopyciński. Obaj mówcy podkreślili w swych przemówieniach radość, z jaką społeczeństwo Wrocławia i wrocławski świat muzyczny powitały przybycie wielkiego kompozytora, przedstawiciela bohaterskiego narodu radzieckiego.

Piękne są kwiaty, którymi został przez was obdarowany — powiedział Nowikow. — Pragnę gorąco skomponować jeszcze tak dużo utworów, ile tutaj otrzymałem kwiatów, tak pięknych i radosnych jak dzisiejsze kwiaty.

Po zakończeniu uroczystości powitalnej Anatol Nowikow udał się na cmentarz poległych w czasie wyzwolenia Wrocławia żołnierzy bohaterskiej Armii Radzieckiej. Następnie pojechał do Państwowej Fabryki Wagonów.

Wielką świetlicę wypełniły tysiące robotników. Przed przodującą załogą Polski wystąpili soliści warszawscy Lesław Waclawik, Aniela Fechnerówna, Bernard Ładysz oraz Tatjana Woytaszewska — akompaniament. Anatol Nowikow osobliście zapowiadał swoje utwory. Polscy artyści śpiewali pieśni, napisane przez wielkiego kompozytora, tak dobrze i z takim uczuciem, że podbili serca widzów. Niemilkące oklaski były najlepszą nagrodą zarówno dla kompozytora jak i dla wykonawców.

Na zakończenie koncertu wszyscy obecni odśpiewali bojowy Hymn Młodzieży Demokratycznej — utwór Anatola Nowikowa.

W godzinach wieczornych radziecki gość spotkał się z przedstawicielami wrocławskiego świata muzycznego.

wództwie szereg nowych obiektów drobnego przemysłu, jak: fabryka przetworów tłuszczowych w Koszalinie, stolarnia i tartak w Wierzchole, stolarnie mechaniczne w Człowie i Złocieniu, cegielnie w Niezabyszewie, Darłowie i wielu in.

Plan gospodarczy w dziedzinie rolnictwa przewiduje w woj. koszalińskim m. in. uruchomienie 4 nowych lecznic dla zwierząt, stacji kontroli mleczno - hodowlanej oraz budowę ośrodka zarobieniowego, którego produkcja w 1954 r. wyniesie 8 mil. szt. narybku lososia i pstrąga.

Budujemy wytrwałym wysiłkiem piękny gmach naszej ojczyzny i obronimy go przed zakusami wrogów pokoju

(Dokończenie ze str. 1). C

budowania i umacniania Polski Socjalistycznej, w której radośnie żyć będą wszyscy ludzie pracy. Budując wytrwałym codziennym wysiłkiem jasny i piękny gmach naszej ojczyzny, ani na chwilę nie zapominamy, że na jego czołach czają imperjaliści amerykańscy i spadkobiercy Hitlera z Bonn, sprzymierzeni z całą światową reakcją. Na zakusy wrogów odpowiadamy pracą, wzmocnieniem naszej czujności i gotowości obrony ojczyzny.

Na zakończenie części pierwszej spotkania młodzież spółdzielni produkcyjnej ofiarowała żołnierzom zaroszonej jednostki piękne piórskie Lenina.

STARE I NOWE

SPOTKANIE młodzieży z wojskiem urozmaiciły występ artystyczny zespołu studentów Wyższej Szkoły Rolniczej i jednostki wojskowej. Artyści obu zespołów zbierali zaśluzone oklaski. Bardzo dobrze wywiązały się ze swego zadania przodownicy wykształcenia bojowego, kapral Mieczysław Perliński, który w jednaktowej komedii Czechowa „Niedźwiedź” grał rolę tytułową — przedstawiciela zgniezionej szlachetki carskiej Rosji. Jeszcze w bieżącym roku po ukończeniu służby wojskowej kapral Perliński — robotnik łódzki — zrealizuje swoje zamiary: wstąpi do szkoły dramatycznej.

Starszy szeregowy Marian Bojdo, z odznaką „Wzorowego klerowca” na mundurze, siedzi na murawie w towarzystwie dwóch uczniów ostatniej klasy Technikum Mechanicznego. Dowiaduje się, że Franciszek Zając — po zdaniu matury — wjeżdża na dalsze studia do Związku Radzieckiego. Bojdo gratuluje przodownika nauki i życzy mu z serca spełnienia marzeń.

Otoczony gronem młodych przodowników pracy, wykształcenia bojowego i nauki, przewodniczący spółdzielni produkcyjnej Kulagow opowiada o doświadczeniach tegorocznej wiosennej akcji siewnej:

— Zakończyliśmy ją 9 kwietnia — w pięciu dniach, zamiast planowanych dziesięciu. Nie pożałowaliśmy ludzi i siły, nie zmarnowali ani jednej minuty. Pomogli nam zobowiązania Urodzinowe. Mobilizowała nas organizacja partyjna na zebraniach ogólnych. Nasi ludzie wiedzą, dla kogo pracują. Większość nas przed wojną musiała szukać chleba zagranicą. Mieszkałszy w Clermont denatamentu Aisne. Jedni pracowali u Jean Ver-naux, druzdy u Louis Pennanta. W roku 1936 strajkowaliśmy i przelaliśmy się do naszego strajku: buchalter. Pamiętam, jak dziś, co mówił buchalter. Pennant corocznie na czysto odkładał sobie 2,5 miliona franków, mimo, że nie żałował grosza na zabawy i kobiety.

Akcja „Słowa Polskiego”

KUPON SŁOWA POLSKIEGO upoważniający do 20 proc. zmniejszenia w dwutygodniowy pobyt w pensjonatach „Orbisu” w maju i czerwcu 1952 r. Bierutówiec, Krynica, Włda, Rybenko, Zakopane, Bukowina (mał), Międzyzdroje, Jurata, Jastarnia, Hellesrowo (czerwiec).

Imię ..... Nazwisko ..... Adres .....

Oświadczenie wicepremiera N. R. D. Waltera Ulbrichta

(Dokończenie ze str. 1).

mi — oświadczył mówca — jest dokumentem historycznym o niezwykłej doniosłości dla całego narodowego rozwoju Niemiec. Na podstawie propozycji rządu ZSRR można by już było osiągnąć porozumienie w sprawie przygotowania wyborów ogólnoniemieckich i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, który wzięby udział w opracowaniu traktatu pokojowego z Niemcami.

Traktat pokojowy pociągnąłby za sobą wycofanie z Niemiec wojsk okupacyjnych, ale tego właśnie nie chcą Stany Zjednoczone. Wyszukują one więc wszystkie możliwe preteksty, aby uchylić się od rokowań czterech mocarstw. Strach przed głosem narodu, przed wolą

narodu skłania Adenauera do przyjęcia „układu ogólnego”.

Z kolei wicepremier Ulbricht podkreślił, że przeciwko „układowi ogólnemu” występują przedstawiciele najrozmaitszych warstw ludności zachodnio - niemieckiej, w tej liczbie również ludzie, nie mający nic wspólnego z ruchem obronców pokoju. Rozumieją oni, że realizacja „układu ogólnego” grozi w ostatecznym rachunku przekształceniem Niemiec zachodnich w krainę śmierci i że następnym krokiem rządu bońskiego będzie ustanowienie dyktatury wojskowej, skierowanej nie tylko przeciwko klasie robotniczej, lecz również przeciwko całej ludności Niemiec zachodnich.

Jeżeli chcemy uratować pokój — powinniśmy — stwierdził wicepremier Ulbricht — nie ustawać w walce przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu”, przeciwko rządowi Adenauera.

Podkreślając, że na tle sprawy „układu ogólnego” i możliwości zawarcia traktatu pokojowego zarysował się jawny kryzys w bońskich partiach koalicyjnych, wicepremier Ulbricht mówił:

Posłowie do parlamentu bońskiego rozumieją bardzo dobrze, że ci, którzy popierają militarny „układ ogólny”, którzy go podpiszą, którzy będą głosowali za tym układem, zostaną zapamiętani i muszą liczyć się z tym, że spotka ich kara ze strony narodu niemieckiego.

Po złożeniu swego oświadczenia Walter Ulbricht odpowiadał na liczne pytania przedstawicieli prasy. Odpowiadając m. in. na pytanie, jakie bezpośrednie skutki dla Niemiec zachodnich pociągnęłyby za sobą podpisanie „układu ogólnego”, wicepremier Ulbricht stwierdził:

Podpisanie „układu ogólnego” przez rząd Adenauera oznaczałoby, że rząd ten obnaża swe oblicze jako rząd protektoratu USA, że odgrywa on podobną rolę, jak angielski rząd podczas okupacji Francji przez wojska hitlerowskie, i że naród niemiecki potraktuje go za to w odpowiedni sposób. Podpisanie „układu ogólnego” wyciśnie na rządzie Adenauera piętno zdrady narodowej.

PROTESTY W NIEMCZECH ZACHODNICH

Berlin. LUDNOŚĆ Niemiec zachodnich coraz energiczniej występuje przeciwko zamiarom Adenauera podpisanie wojennego „układu ogólnego” oraz domaga się jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami na podstawie propozycji rządu radzieckiego.

M. in. w Hamburgu dwa tysiące chłopców i dziewcząt przemarszowało ulicami miasta, protestując przeciwko „układowi ogólnemu” i domagając się dymisji Adenauera. Policja zaatakowała demonstrantów, bijąc ich pałkami. Wielu demonstrantów aresztowano. Jednakże, mimo terroru policji, w wielu dzielnicach Hamburga odbyły się nowe demonstracje protestacyjne.

Dnia 31 maja mija ostatni termin szczepienia dzieci przeciwko ospie i błonicy

D NIA 31 maja br. upływa ostatni termin szczepień ochronnych przeciwko durowi brzuszemu oraz szczepień przeciwko ospie i błonicy.

Przymusowemu szczepieniu przeciwko ospie podlegają:

- a) wszystkie dzieci urodzone w roku 1951 i w 1952 (pierwsze szczepienie); b) wszystkie dzieci urodzone w 1945 r. (drugie szczepienie); c) wszystkie dzieci dotąd nieszczepione, lub szczepione pierwotnie, względnie powtórnie z wynikiem ujemnym w latach ubiegłych.

Szczepieniu przymusowemu przeciwko błonicy podlegają:

wszystkie dzieci urodzone w roku 1945, 1946, 1947, 1948, 1949, 1950 i 1951 urodzone do dnia 1 września 1951 r.).

Od obowiązkowego szczepienia przeciwko ospie, błonicy mogą być zwolnione w roku bieżącym (1952) dzieci, które przedstawiają zaświadczenie, że były szczepione przeciwko błonicy w latach 1950 i 1951 lub też, że szczepienie to w roku bieżącym może poważnie zaszkodzić zdrowiu dziecka.

Międzynarodowy Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1).

Następuje nowe przetasowanie: Kocew i Wójcik pozostają z tytu i wchłania ich grupa druga, od której odrywa się „Królak i dochodzi Swoboda i Dintera.

Ucieczka tej trójki jednak nie udaje się i pod miejscowością Tabor widzimy na czele wielkiej grupy 40 kolarzy. Wójcik niestety ma defekt i musi zmieniać gumy. W tyle pozostaje również i Hadasik, któremu we znaki daje się odniesiona na przedostatnim etapie kontuzja. W czołówce widzimy z Polaków Królaka, Klabińskiego i Wrzesińskiego.

30 km od Pragi udaje się ucieczka Niemcowi Schurowi i Czechosłowakowi Skorzepcy. Zyskują oni kilka minut przewagi nad czołówką. Na przedmiesciu Pragi Skorzepa atakuje Schura, zdobywa nad nim 100 m a potem 400 m przewagi i wpada pierwszy na mecie, entuzjastycznie witany na stadionie.

W cztery minuty po tej chwili wpada na stadion duża grupa kolarzy.

Trzecie miejsce zdobywa Swoboda, a czwarte Vesely, w grupie tej widzimy czterech Anglików oraz Wrzesińskiego i Klabińskiego.

ZAS ZWYCIĘZCY Skorzepcy (CSR) 5:31,14, 2) Schur (NRD) 5:31,49.

Drużynowo etap wygrali zdecydowanie Czechosłowacy.

WYNIKI 12 ETAPU WYŚCIGU POKOJU BUDZIEJOWICE — PRAGA (195 KM)

Klasyfikacja indywidualna: 1) Skorzepa (CSR) — 5:29,44, 2) Schur (NRD) — 5:31:18, 3) Swoboda (CSR) — 5:35:14, 4) Vesely (CSR) — 5:35:15, 5) Sittzwohl (Austria) — 5:35:16, 6) Verhelst (Belgia) — 5:35:16, 7) Knezourek (CSR) — 5:35:16, 8) Verschueren (Belgia) — 5:35:16, 9) Steel (Anglia) — 5:35:16, 10) La Grouw (Holandia) — 5:35:17, 11) Kuznicki (Pol. Franc.) — 5:35:18, 12) Stablew-

ski (Pol. Franc.) — 5:35:19, 13) Nesl (CSR) — 5:35:20, 14) Klabiński (Polska) — 5:35:21, 15) De Groot (Holandia) — 5:35:22.

Polacy zajęli następujące miejsca: 17) Wrzesiński — 5:35:23, 37) Wójcik — 5:47:15, 39) Hadasik — 5:47:17, 44) Królak — 5:49:25, 50) Jarzabek — 6:10:54.

Klasyfikacja drużynowa: 1) CSR — 16:41:13, 2) NRD — 16:42:07, 3) Anglia — 16:46:11, 4) Bulgaria — 16:46:36, 5) Holandia — 16:54:43, 6) Polska — 16:57:59, 7) Belgia — 17:07:47, 8) Węgry — 17:22:00, 9) Austria — 17:27:10, 10) Dania — 17:31:52.

WYNIKI 5 MIĘDZYNARODOWEGO WYŚCIGU POKOJU WARSZAWA — BERLIN — PRAGA:

Klasyfikacja indywidualna: 1) Steel (Anglia) — 57:06:17, 2) Vesely (CSR) — 57:08:52, 3) Stablewski (Pol. Franc.) — 57:09:15, 4) Verhelst (Belgia) — 57:13:02, 5) De Groot (Holandia) — 57:15:51, 6) Jowett (Anglia) — 57:21:36, 7) Deutsch (Austria) — 57:24:11, 8) Greenfield (Anglia) — 57:30:15, 9) Trefflich (NRD) — 57:30:17, 10) Schur (NRD) — 57:30:21, 11) Dimow (Bulgaria) — 57:32:16, 12) La Grouw (Holandia) — 57:38:15, 13) Wood (Anglia) — 57:45:15, 14) Wójcik (Polska) — 57:54:59, 15) Swoboda (CSR) — 57:57:19, 16) Klabiński (Polska) — 58:00:59, 17) Seel (Anglia) — 58:02:33, 18) Federici (Włochy) — 58:04:28, 19) Roepke (Dania) — 58:05:43, 20) Nesl (CSR) — 58:11:27.

Polacy zajęli następujące miejsca: 22) Królak — 58:18:01, 23) Hadasik — 58:19:11, 27) Wrzesiński — 58:27:17, 57) Jarzabek — 61:50:45.

Klasyfikacja drużynowa: 1) Anglia — 171:31:40, 2) CSR — 172:07:10, 3) NRD — 172:33:29, 4) Belgia — 172:54:31, 5) Polska — 172:59:14, 6) Bulgaria — 173:21:47, 7) Holandia — 174:23:26, 8) Rumunia — 176:57:25, 9) Dania — 176:59:54, 10) Austria — 177:50:18, 11) Włochy — 177:53:36, 12) Węgry — 179:14:28, 13) Finlandia — 186:29:12, 14) Triest — 192:09:14.

**Na widowni międzynarodowej**  
**Chińczycy żyją lepiej i taniej**

**N**A giełdach zagranicznych kurs yuana, waluty Chin Ludowych, w ciągu ostatnich 18 miesięcy podniósł się w stosunku do dolara o 40 proc.

Sukces ten odnosił się do polityki konsekwentnie prowadzonej polityce swego rządu, który potrafił podnieść się nabywcą ludności o 30 proc. w stosunku do roku 1950 i w wyższym jeszcze stosunku, bo do 40 proc., obniżyć cen, w towarów.

Całkowicie obniżka cen nastąpiła w połowie kwietnia br. objęła przede wszystkim produkty spożywcze, jak ryż, mięso, ryby, tuszeczki roślinne, następnie zaś towary codziennego użytku, jak wyroby bawełniane, buty, trykotaż, mydło, rowery, sprzęt kuchenny, zapalniczki, wyroby tytoniowe i artykuły biurowe. Różnica cen uległa 350 rodzajów towarów, co np. dla przeciętnej czterosobowej rodziny robotniczej w Pekinie odpowiada zwiększeniu się dochodu o 8 proc.

Wciążące milionowych mas do produkcji, a także podniesienie gódoty początkowo w przemyśle, wpłynęło poważnie na wzrost siły nabywczej ludności. Dla całego obszaru Chin Ludowych oblicza się ten wzrost na 30 proc. w stosunku do roku 1950. Największe różnice wykazuje rolnictwo. W północno-wschodnich Chinach wzrost siły nabywczej chłopów wyniósł 40-50 proc., a w niektórych prowincjach, jak Be-Czuan, Junnan, Kwei-Czu i Si-Kiang - 60 proc. W prowincji Cze-Kiang oraz An-Hwei, gdzie głównym obiektem uprawy jest herbata, siła nabywcza rolnika podwoiła się.

Stan ten szybko się odbił na zapotrzebowaniu na towary przemysłowe. W roku 1951 handel państwowy rozprzeczł dwa razy tyle towarów w ilościach, co w r. 1950.

Takie są przesłanki sukcesu międzynarodowego waluty Chin Ludowych.

Dzięki rozumnej polityce gospodarczej rządu Mao Tse-Tunga, prowadzonej w imię interesów robotnika i chłopów, narodził się chiński model, który pierwszy do wieków dostąpił przyrodzić i wyżyć.

A. Z.

**Trzy spotkania z Tadeuszem Suchorowskim**  
**przodującym nauczycielem**  
**i wybitnym działaczem kulturalno-oświatowym**

**Bogate życie świetlicowe mieszkańców Sułowa Milickiego**

**P**O RAZ pierwszy spotkałam Tadeusza Suchorowskiego w ubiegłym roku na Ludowym Festiwalu Pieśni i Tańca w Dusznikach Zdroju. Z olbrzymiej muszli im. Fryderyka Chopina płynęła na stary park dusznicki melodia pieśni Olearczyka „Miliony rąk”. Publiczność festiwalowa oklaskiwała z zapalem zespół sułowski.

Ostatniego dnia festiwalu jury po skończonych obliczeniach ogłosiło wynik: pierwszą nagrodę w postaci biblioteczki, otrzymał chór z Sułowa. Oprócz tego nagrodę indywidualną dostał także założyciel i zastępca kierownik tego zespołu — Tadeusz Suchorowski.

**C**O BYŚMY uczynili bez naszego kierownika? — mówił członek chóru, Marian Goczing. On był i jest prawdziwą „duszą” naszego zespołu.

Przed chwilą otrzymaliśmy zaproszenie na Ogólnopolskie Dożynki — chwali się popularne trio sułowskie — Hanka Milian, Julka Milian i Celinka Sobczyk. Jedziemy całym zespołem do Poznania. I z naszym kierownikiem... On ma organizować cały wyjazd...

W przelocie mignęła smukła, wysportowana sylwetka Suchorowskiego. Już ze wszystkich stron otacza go młodzież zespołu sułowskiego. Każdy ma mu coś do opowiedzenia, do zakomunikowania...

**WZORCOWA ŚWIETLICA W SUŁOWIE**

**P**IERWSZA na Dolnym Śląsku wzorcowa świetlica gminna powstała w Karpnikach pod Jelenią Górą. Drugą tego rodzaju placówkę Wojewódzki Wydział Kultury postanowił otworzyć w Sułowie Milickim.

Podczas uroczystości otwarcia wzorcowej gminnej świetlicy w Sułowie honory „gospodarza” pełnił kierownik tutejszej szkoły — Tadeusz Suchorowski. Z zapalem opowiadał jak to urządzenie świetlicowe powstało dosłownie z niczego. Ot, młodzież zorganizowała parę zabaw i widowisk. Z dochodu otrzymanego z tych imprez mamy obecnie w świetlicy ławki, stoły, krzesła, estradę teatralną...

— A kto będzie kierownikiem nowotwartej świetlicy?

— Ja — odpowiada krótko Tadeusz Suchorowski.

**Niedyskrecje**  
**Reka reke myje**

**„DAILY EXPRESS”** donosi, że rząd włoski zapewnił spadek kobierców Mussoliniego, że serwował na uroczyste przesilenie zwłok niesławnej pamięci „Duce” do grobowca rodzinnego w Predappio. „Przyrzeczenie to — pisze dziennik — złożył rodzinie Mussoliniego szef policji mediolańskiej oraz wiceminister spraw wewnętrznych, Tupini”.

„Cel uświęca środki” — pomyślał sobie p. Tupini: warto faszyzmem zrobić tę skromną przysługę, jeśli w nadchodzących wyborach samorządowych oni z kolei nam wyświadczą przysługę i będą głosować razem z nami.

Reka reke myje, czarna reakcja czarną reakcją wspiera...

W 1951 roku szkoły zawodowe różnych typów i specjalności w ZSRR ukończyło 365.000 absolwentów. Wszyscy zostali skierowani do przemysłu, budownictwa i transportu. Na zdjęciu: w szkole zawodowej nr 9 w Rostowie n/Donem, przygotowującej pracowników łączności studiuje duży procent dziewcząt. (Fot. — CAF)

dziłem więc w Drohobyczu kursy dokształcające wieczorowe dla robotników naftowych.

Czy można nawet porównać tamtą „partyzancką” robotę kulturalno-oświatową z działalnością, która się otwiera teraz przed nami na uczycielami w Sułowie? Bujne życie świetlicowe — cztery sekcje: dramatyczna, chóralna, taneczna i sportowa, biblioteka, wyjazdy na wieś do spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstw Rolnych — stwarzają nieograniczone możliwości prac kulturalno-oświatowych.

Spytajcie przeciętnego obywatela Sułowa Milickiego, co sądzi o kierowniku Suchorowskim, a z pewnością odpowie: oby takich ludzi było u nas najwięcej.

Hanna Muszyńska-Hoffmanowa



Francuska Partia Komunistyczna zorganizowała jak corocznie potężny pochód pierwszomajowy w Paryżu. Na zdjęciu: w pochodzie pierwszomajowym w Paryżu wzięła udział b. liczna delegacja robotników z Północnej Afryki — zatrudnionych we Francji. (Fot. — CAF)

**Spółdzielnia produkcyjna w Koniowie zdobywa nowych członków dzięki dobremu rezultatowi pracy**

**Hodowla krów i owiec przynosi świetne wyniki**

**O**WIEC naliczyłem 118. Krowy pasły się trochę dalej — w pobliżu brzoźowego zagajnika. Trudno było na odległość ustalić, ile naprawdę jest sztuk.

Po obu stronach szosy zieleniła się pszenica i żyto.

Kilkadziesiąt kobiet w białych na głowie chustkach szło długim szeregiem wzdłuż skib zaoranego pola. Dolowicze maszyny przygotowywały miejsce na ziemniaki.

MARIA Gmyrek nie chciała przystąpić do spółdzielni w Koniowie. Meżowi groziła nawet rozwodem. Dziś należy do najbardziej wzorowych członków. Pracuje w chlewni i chętnie bierze udział we wszystkich robotach na roli.

— Za godzinę skończymy sadzenie ostatniego hektara — mówi do nas śpiewnie. Nasze kobiety uwijają się, że tylko patrzeć. Każdy wie z góry, co ma robić i chociaż wszystko idzie raźnie, to nie ma niczego na łapę capu.

Kiedy drugi raz tu przyjeżdżacie, cała gromada będzie należała do spółdzielni. Jeszcze tylko 14 rodzin zostało na gospodarstwach indywidualnych.

Ale przyjdą do nas na pewno. Zroźmieli, że we wspólnocie żyje się lepiej, że maszyny robią za ludzi i że ziemia ucciwie nawieziona daje zdrowsze plony.

My, już 17 kwietnia skończyliśmy siewy, a oni dotychczas nie mogą sobie z tym dać rady. Urodził się nam len i gorczyca, kukurydza i kopnie, buraki cukrowe i pastewne. Roboty będzie jeszcze dużo, ale przećcież rece mamy nie od parady.

Zaluję tylko, że przez moją głupotę mój Marcin tak późno się zapisał i żeśmy tyle czasu musieli się męczyć w pojedynkę.

**6 NOWYCH DEKLARACJI**

**S**PÓLDZIELNIA produkcyjna w Koniowie (powiat trzebnicki) liczy 40 członków. Po ostatnim rozliczeniu obrachunkowym wpłynęło 6 nowych deklaracji.

Okoliczni chłopci widzą osiągnięcia pracy zespołowej. Przyglądają się, medytują i coraz bardziej dochodzą do przekonania, że pora naj

wyższą skończyć z indywidualnym gospodarowaniem.

Nie jest przecież tajemnicą, że Józef Szczepanik otrzymał w naturaliach i gotówce 13.600 zł, że Szczepan Zyto i Marcin Balista zarobili o 600 tylko złotych mniej.

Ze każdy kto nie szczędzi wysiłków ma dobre w spółdzielni utrzymanie i duże dochody ze swojej działki przyzgodowej, ze swoich własnych krów i nierogacznym. A równocześnie łogaci się spółdzielni. Hość była powiększyła się o 50 procent. Za 5.700 zł kupiono wspaniałego ogiera. Wyhodowano 11 sztuk jednorocznych byków, które zostaną sprzedane innym spółdzielniom. Rośnie pogłowie owiec. Wszystkie krowy są wysoko mleczne, rasowe, nizinne.

**WIEDZA SASIEDZI, JAK KTO SIEDZI**

**U**NAS w gromadzie — mówi przewodniczący spółdzielni Pa-rol — ślepych ludzi nie ma. Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi. Wiedzą lepiej niż nam się zdaje.

Szczególnie teraz po sprawnie przeprowadzonej akcji siewnej przekonali się jakeśmy bardzo okrzepili. I jaką zwartą jedność wszyscy tworzymy.

Codziennie przychodzą do nas poradę i pomoc. Nie odmawiamy nikomu. Wiemy bowiem, że jutro lub pojutrze cała wieś będzie jedną spójną rodziną.

Józef Muszkat

**Produkujemy maszyny rolnicze**

Z Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych. Na zdjęciu: Instruktor formierz Wincenty Poleszak pokazuje uczniowi Józefowi Nosalowi, Stanisławowi Jasskiemu i Stanisławowi Stachyrze formę kola zębatego do kieratu D-2. (CAF — fot. Baranowski)



**Ich „kultura”**

**N**AJWIĘKSZYM szalibierzem, jakiego świat widział, jest Albert Einstein, którego już kilka lat temu należało deportować za działalność komunistyczną...

(Kongresman John E. Rankin — ze stanu Missisipi — w przemówieniu w Kongresie 14.2.51).

**Q**YTANIE: Zamierzamy kupić domek. Która miejscowość jest naszym zdaniem najbezpieczniejsza pod względem bomb atomowych: Farmingdale, Huntington czy Babylon? **O**DPowiedz: To pytanie wymaga skłupionego namysłu i długiego spojrzenia na mapę. Najbezpieczniejszym miejscem jest to, które leży najdalej od wszelkich możliwych celów bombardowania. W gruncie rzeczy nie ma doprawdy miejsca, gdzie się można ukryć... A zatem, po co biedzicie się nad znalezieniem go? (Long Island Newsday)

**W**JAPONII samobójstwa wzrosły ostatniego roku o 13 proc. Jest to pewna oznaka, że poprawiła się koniunktura (w oryg.: byznes). Statystyka wykazuje bowiem, że gdy czasy są ciężkie, Japończycy są zbyt zaabsorbowani walką o byt, aby myśleć o samobójstwach. (Minneapolis Morning Tribune, 1951)

**127 MORDERSTW, 101 usprawiedliwionych zabójstw, 357 wypadków usłowanego zabójstwa, 93 porwania dla okupu, 11 ucieczek z więzienia, 3 piętnowania gorącym żelazem — oto statystyka zbrodni w jedynotygodniowym programie telewizyjnym w Los Angeles. 72 proc. tych zbrodni miało miejsce w programach, przeznaczonych specjalnie dla dzieci. (T-V Magazine)**



**Bogdan Brzeziński**

**WYBRAKI NATURY**

Był stolarz. Gdy stół zrobił — W stole same sęki. A nogi? Wszystkie nogi Odpadły od ręki!

Był krawiec. Zrobił spodnie Niezwykle ciekawe: Słoń wejść by mógł wygodnie Do każdej z nogawek!

Był szewczyk. Zrobił buty. Szybciutko! Miał wprawę. Co z tego, że szybciutko, Gdy w parze — dwa prawe!...

Był ślusarz. Zrobił zamek. To też trudna praca! Zamek leży, bo w zamku Klucze się nie obraca!...

Kiedyż wreszcie, moi mili, (Któż mi powie, któż?) Rzeknę z ulgą: tacy BYLI, Lecz ich nie ma już!

# Radziecki aparat fotograficzny „Moment” w 27 sekund po zrobieniu zdjęcia daje gotową odbitkę

Przemysł filmowy Ministerstwa Kineematografii ZSRR stworzył ostatnio szereg nowych typów aparatów z zakresu techniki filmowej i fotograficznej.

Aparat filmowy „Rodina” jest poważnym sukcesem konstruktorów — jest on przeznaczony do robienia zdjęć dla kroniki filmowej. Aparat ten pod względem rozmiarów i ciężaru jest stosunkowo nie wielki i pozwala synchronizować zdjęcia, fotografuje i równocześnie utrwalia dźwięk na jednej taśmie. Może on być poruszany ręcznie i motorem elektrycznym, zapatrzony jest w komplet obiektywów oraz posiada migawkę lustrowaną, co umożliwia operatorowi obserwowanie fotografowanego obiektu podczas robienia zdjęć. Produkowany masowo ekspozymetr „EP-4” jest prosty i wygodny w użyciu i wkrótce będzie szeroko stosowany zarówno przy nakręcaniu filmów jak i przez fotografów - amatorów.

Nowy aparat fotograficzny „Moment” oparty jest na nowej metodzie natychmiastowego wywołania i robienia odbitek — a cały proces fotografowania od chwili naświetlenia do otrzymania gotowej odbitki — trwa 27 sekund, przy czym fotografowi nie jest po trzeba ani wywoływać, ani utrwalacz.

# Niegdyś był to „dozorca” robotników dziś majster decyduje o planie i o jakości produkcji

## W pracy dla Polski Ludowej wyrósł nowy typ majstra

**L ISTOPAD 1951 — 361 złotych. Grudzień 1951 — 271 złotych. Styczeń 1952 — 700 złotych.**

Tak wygląda zestawienie miesięcznych zarobków Władysława Golec — pracownicy Zakładów im. Stalina w Poznaniu.

Co wpłynęło na tak nagłą zmianę zarobków? — Wzrost wydajności pracy.

W jaki sposób Władysława Golec osiągnął w styczniu dwa razy wyższą wydajność niż w listopadzie?

### Na marginesie

**TRUMAN** rozmawia ze swoim sekretarzem o Wyciegu Pokoju:

— Szkoda, że nasz wyścig nie jest tak popularny wśród szerokich mas...

— Jaki nasz wyścig, młody Trumane?

— No, nasz wyścig zbrojeń!

**L UDZIE** rządzący Ameryką nie są w żadnym razie egotystami. Dużo więcej ich interesuje się cudzymi krajami, niż swoim własnym.

**W AMERYKAŃSKIEJ** prasie pisano, że lud USA słucha mów Trumana „z zapartym tchem”.

Tak jest istotnie. Ktoś miałby ochotę oddychać zatrutym powietrzem?

**JAKA** jest różnica między Murzynem a Trumanem?

— O Murzynie mówi się: „Murzyn zrobi swoje, Truman może odejść”; natomiast o Trumanie: „Truman zarobił swoje, Truman może odejść”.

**WYJAŚNIA** to bezpośredni jej przełożony, mistrz placówki rewolwerówek w Oddziale W-4 Zakładów im. Stalina — Kazimierz Pera:

„Na mojej placówce — pisze majster Pera w artykule, ogłoszonym w „Gazecie Poznańskiej” — robiono początkowo sporo szmelen. Częściowo był to wynik nieodpowiedniego układu niektórych procesów, częściowo wynik małej staranności niektórych pracowników. Dawnej jakości się to przemysłowi. Po objęciu placówki wykonałem sobie dokładne na kartce danej pracownicy w moim podręcznym notesie każdy zrobiony przez niego szmelc. Następnie przeprowadziłem rozmowę z pracownikami, wskazując im na skutki robienia braków dla gospodarki naszego kraju, a także wpływ braków na ich własny zarobek.

Wszystko to dało swoje wyniki. Najlepszą ilustracją może być w tym względzie wysokość zarobku robotnika...”

Tyle majster Kazimierz Pera.

Oddajmy z kolei głos dyrekcji Oddziału W-4. Stwierdza ona wyraźnie:

„Przeciętna wydajność produkcji placówki rewolwerówek od czasu objęcia tej placówki przez тов. Перę wzrosła o 30 procent”.

### TYP MAJSTRA SOCJALISTYCZNEGO

**SZANUJEMY** naszych produkujących majstrów i otaczamy ich wszechstronną opieką. Nakładamy na nich poważne obowiązki, wiedząc, że mogą je wypełnić. Bowiemy w pracy dla Polski Ludowej wyrósł nowy typ majstra. Majstra socjalistycznego. Takim majstrzem jest Kazimierz Pera, który w ciągu kilku miesięcy podniósł wydajność swojego oddziału o 30 procent. Takich majstrów mamy już setki, tysięcy.

Coraz bardziej zaś zmniejsza się liczba majstrów złych, podobnych do poprzednika Pery, majstrów nie dbających o produkcję, majstrów, którzy nie potrafili się jeszcze wyzbyć kapitalistycznego dziedzictwa i kapitalistycznego stosunku do pracy.

Tych jednak złych majstrów, którzy nie rozumieją jeszcze konieczności zmiany metod swojej pracy, którzy nie dzielą się z robotnikami swoim doświadczeniem, dla których praca ich zespołu nie stała się jeszcze sprawą honoru, będziemy się starali zmienić, natężając entuzjazmem pracy, przekształcić w majstrów nowego typu. Bowiemy w interesie całego społeczeństwa musimy wszystkie nasze sily i wszystkie naszą wiedzę rzucić do walki o plan, który zmienia Polskę.

Pd

# Z każdym rokiem rośnie znaczenie Wszchnicy Radiowej masowej uczelni robotników i chłopów

**NIEJEDEN** zakład pracy mógłby pozapoznać murarzem z ul. Stalingradzkiej pięknej, obszernej świetlicy, zaopatrzonych w radio, różnego i czasopisma, oraz pięcisetmowej biblioteki, w której lokalu zebrało się właśnie Koło Wszchnicy Radiowej na wykład o Polsce Współczesnej.

Wszchnica Radiowa powstała w r. 1948. Następnego roku liczba słuchaczy wynosiła już 120.000 i dotychczasowe formy pracy domagały się uzupełnienia. Antena nie wystarczała, trzeba było wybudować skrypty wykładowe. Obecnie Wszchnica wydaje do 200.000 egz. każdego wykładu.

Wzrost z szeregowym Bogusław Golebiowski, opowiadał prosto i ciekawie o czasach wojny i okupacji, o powstaniu PPR i Gwardii Ludowej, o powstaniu Warszawskim i Maniściu Wszchnicy — na najlepszą formę samokształcenia i dokształcania ideologicznego.

Młody zetekowicz, Bogusław Golebiowski, opowiadał prosto i ciekawie o czasach wojny i okupacji, o powstaniu PPR i Gwardii Ludowej, o powstaniu Warszawskim i Maniściu Wszchnicy — na najlepszą formę samokształcenia i dokształcania ideologicznego.

Ze względu na wysoki poziom i przystępne metody nauczania — CRZZ oraz takie organizacje masowe jak ZSCh, Liga Kobiet i ZMP usamaly Wszchnicy — na najlepszą formę samokształcenia i dokształcania ideologicznego.

Zywa wymiana myśli świadczyła o dużym zainteresowaniu uczestników. Nie dziwnego, iż koło szczyt się do dobrymi rezultatami pracy. W wiosennych egzaminach wybito się trzech słuchaczy: Stanisław Swiercz, Wacław Kachniarz i Władysław Nowicki. Mają oni poważne plany. Swiercz, który został niedawno przedstawicielem młodzieży w Radzie Zakładowej, wybiera się na uniwersytet wieczorowy, na wydział społeczno - ekonomiczny. Również o dalszym kształceniu marzą Kachniarz i najmłodszy ze słuchaczy, szesnastoletni Nowicki.

**W**szchnica ma trzy kursy: Wstępny, który obejmuje zagadnienia rozwoju społeczeństwa ludzkiego i Polski Współczesnej.

Pierwszy, w którym do powyższych przedmiotów dochodzą: historia Polski i kultury polskiej oraz przyroda.

**P**ATRZĄC na ręce stwardniałe w ciężkiej pracy murarskiej, słuchając czasami może nieopodradnie, ale tralnie formulowanych wniosków, myślenie o tym, jak to w niespełna czterech latach niesłychanie rozwinęła się Wszchnica Radiowa, pomyślana początkowo jako pomoc przy dokształcaniu ideologicznym nauczycieli, jak do tej uczelni w Jarlu się oburzynie masowy robotników i chłopów, poszukujących odpowiedzi na najbardziej palące zagadnienia, pragnących dowiedzieć się, co to jest marksizm, jak wygląda prawda o życiu.

Wszchnica ma trzy kursy: Wstępny, który obejmuje zagadnienia rozwoju społeczeństwa ludzkiego i Polski Współczesnej.

**OLBRZYMI ROZWÓJ WSZECHNICY**

**P**ATRZĄC na ręce stwardniałe w ciężkiej pracy murarskiej, słuchając czasami może nieopodradnie, ale tralnie formulowanych wniosków, myślenie o tym, jak to w niespełna czterech latach niesłychanie rozwinęła się Wszchnica Radiowa, pomyślana początkowo jako pomoc przy dokształcaniu ideologicznym nauczycieli, jak do tej uczelni w Jarlu się oburzynie masowy robotników i chłopów, poszukujących odpowiedzi na najbardziej palące zagadnienia, pragnących dowiedzieć się, co to jest marksizm, jak wygląda prawda o życiu.

Wszchnica ma trzy kursy: Wstępny, który obejmuje zagadnienia rozwoju społeczeństwa ludzkiego i Polski Współczesnej.



WIOSENNY KRAWAT TRUMAN

**ANKIETY WŚRÓD SŁUCHACZY**

**D**WA pierwsze kursy znajdują się pod specjalną opieką konsultantów i opiekunów. Na kursie drugim obowiązują samokształcenie i jedynie w wyjątkowych wypadkach kurs może zwracać się do konsultanta wojewódzkiego, a nawet do Centrali.

Wszchnica Radiowa przeprowadza rokrocznie ankiety wśród słuchaczy, sprawdzając sposoby usunięcia braków i wprowadzenia ulepszeń. Katedry poszczególnych przedmiotów opracowują co rok nowe programy, aktualizując je w związku z najnowszymi wydarzeniami i zdobyciami naukowymi.

Obecnie Wszchnica Radiowa przy stopniu do silniejszego związania się ze świetlicami w gromadach wiejskich i do rozbudowania kół wiejskich, dla których przewiduje się kursy agrobiologii. Zostanie rozbudowany również dział wydawniczy i zamian pojedynczych skryptów będą wydawane broszury z cyklem skryptów.

**LEONARD ZYCKI**

LEONARD ZYCKI

### WIELKA ROLA MAJSTRA

**W**YNIKI kilkumiesięcznej pracy mistrza Kazimierza Pery wykazują, jak wielką rolę w walce o plan, o ilość i jakość produkcji odgrywa majster. Poprzednik Kazimierza Pery zaniedbał swą pracę. Nie walczył o dyscyplinę. Nie interesował się trudnościami, nie pomagał robotnikom, nie potrafił wreszcie należycie zorganizować toku produkcji. Wystarczyło, żeby na jego miejsce przyszedł człowiek sumienny i dobry fachowiec, a wydajność oddziału zwiększyła się o 30%, zaś zarobki poszczególnych robotników — dwukrotnie.

Dlaczego wpływ majstra na produkcję jest tak wielki?

Przemysł nasz rozrasta się w niebywałym dotychczas tempie. Z miesięczną produkcją tysiące ludzi staje do pracy w fabrykach. Coraz mniej szych naszych kadr robotniczych w przemyśle stanowią starzy, doświadczeni robotnicy. Przechodzą oni na wyższe stanowiska, stają się majstrami, kierownikami oddziałów, dyrektorami fabryk. Ich miejsce w produkcji zajmuje młodzież, przede wszystkim wiejskie. Te młodzieńcze kary zawodowe muszą być przygotowane do pracy. Nie jest to łatwe. Tym bardziej w warunkach naszego wzrostu poziomu technicznego naszej produkcji.

Nie tylko jednak idzie o nauczanie młodzieży nowego fachu. Poznanie techniki i opanowanie jej — to zaledwie połowa pracy. Trzeba, by nowi robotnicy w pełni zrozumieli znaczenie swej pracy dla narodu, by stali się świadomymi twórcami planu. Świadomości bowiem decyduje o stosunku do pracy, leży u podstaw wszystkich wspaniałych osiągnięć produkcyjnych naszych produkujących zalogów robotniczych.

Majster musi więc być nie tylko nauczycielem nowego fachu, lecz także wychowawcą i agitatorem. Jego praca jest w znacznym stopniu pracą polityczną.

**NAUCZYCIEL A NIE „DOZORCA”**

**O**GROMNIE wzrosła rola majstra w produkcji, ogromnie zwiększyła się jego zadania. Przed wojną, w kapitalistycznej fabryce praca jego ograniczała się do pilnowania robotników i procesu produkcji. Był on skazany na poniżający robotę „dozorcy”. Właściciele fabryk dążyli do oderwania majstra od klasy robotniczej, do stworzenia wskiego „fachu majsterskiego”.

Dziś zniknęła sztuczna zaporą dzieląca majstra od robotnika. Droga awansu jest szeroko otwarta dla każdego. Zarówno dla robotnika jak i dla majstra. Dziś majster przekształcił się z dawnego „dozorcy” w nauczyciela i wychowawcę robotnika. Wzrósł au-

### Z naszego obserwatorium

#### Niemieckie „góry” po angielsku

**G**DYBY przeciętny obywatel brytyjski, powiedzmy np. mistrz Smith (co znaczy po angielsku — „kowal”) ożenił się z przeciętną obywatelką angielską noszącą dajmy na to, nazwisko Queen (co znaczy po angielsku — „królowa”), jego żona musiałaby nazywać się — Miss Smith, a jej dzieci również nosiłyby nazwisko ojca.

Ale to co obowiązują zwyczajną podaną JK Mości, nie obowiązują królowej Anglii. Właśnie ogłoszone zostało postanowienie królowej Elżbiety, że rodzina królewska nosić będzie nadal nazwisko „Windsor”, a nie nazwisko „Mountbatten”, które było nazwiskiem jej męża.

Nazwisko „Windsor” rodzina królewska w Anglii nosi dopiero od czasów pierwszej wojny światowej, podczas której Anglia znalazła się w wojnie z Niemcami. Do tego czasu rodowe nazwisko „dynastii angielskiej” brzmiało — „Saxa - Koburg-Gotha”, a popularnie nazywano ją „domem Hanowerskim”, albo „domem Brunzwickim”. W lipcu 1917 roku, gdy rewolucja lutowa w Rosji ujawniła kontakty szpiegowskie z carową rosyjską, Niemca z pochodzenia król angielski, Jerzy V, zmienił niemieckie nazwisko swej rodziny na brzmienie z angielską nazwisko „Windsor”.

Nazwisko „Mountbatten”, które nosi obecny mąż królowej powstało z tych samych powodów, gdyż rodzina ta nazywała się przedtem „Battenberg”. Berg znaczy po niemiecku — „góra”, która po angielsku nazywa się „mount”. Tak więc nazwisko niemieckie „Battenberg” po prostu zostało przetłumaczone na angielskie „Mountbatten”. Warto dodać, że król Paweł II, który pamięć w fałszywskiej Grecji, również pochodzi z tej samej rodziny Battenbergów i nosi jej nazwisko.

Dziwnym przypadkiem amerykański generał Eisenhower, dowódca „armii aliantyckiej” i kandydat na prezydenta USA, także pochodzi z rodziny niemieckiej. Jego dziadek, chłop bawarski, zanim wycemigrował do Stanów Zjednoczonych, nazywał się „Eisenhower”. Wnuk zmienił tylko jedną literę w nazwisku, ale wymawia się je po angielsku tak, jak nazwisko dziadka brzmiało po niemiecku.

Oczywiście niemieckie pochodzenie nikomu nie uchybia, podobnie jak zdanie inne. Wątpliwości powstają dopiero wówczas, gdy w określonych warunkach ktoś usiłuje tak strasnie zatrzeć ślady swego niemieckiego pochodzenia...

# Nasi korespondenci piszą:

- Występ zespołu artystycznego studentów geologii na akademii w CPN
- Studenci AM oszczędzili państwu 96,5 tys. zł.
- Internat PWSSP nie ma gazu
- Pracze Odrzańskie chcą mieć świetlicę
- MHD zapomniało o kiosku w Praczech Odrz.
- Prosimy o kiosk w Pilzycach

**P**ODCZAS uroczystej akademii 1-majowej, urządzonej w Centrali Produktów Naftowych, wystąpił z bogatą częścią artystyczną 22-osobowy zespół studentów geologii Uniwersytetu im. B. Bieruta. Zespół ten zajął pierwsze miejsce w organizowaniu niedawno eliminacjiach. Bezinteresowny występ świadczy o wyrobieniu społecznym studentów, którzy tą drogą nawiązują współpracę z robotnikami CPN na odcinku kulturalnym.

Koresp. J. Pichler

Kiosk znajduje się w pobliżu osiedla robotniczego i Technikum Mechanicznego, toteż jego uruchomienie spotkałoby się z gorącą aprobacją mieszkańców Praczy.

Koresp. Stanisław Kuźniar

**S**TUDENCI i pracownicy Wrocławskiej Akademii Medycznej wykonali zobowiązania podjęte dla uczczenia święta 1 Maja, które przyniosły Państwu 96.500 zł oszczędności. Ogółem wykonano 2.312 zobowiązań indywidualnych i zespołowych.

Studentów I roku wydziału lekarskiego przepracowali 1.600 godzin przy porządkowaniu placu Grunwaldzkiego.

**N**A KOŃCU trasy 5 i 3 we Wrocławiu czynny jest przywrotny bufet, w którym powracający z pracy mieszkańcy Pilzyc, Leśnicy i Stabłowic mogą napić się piwa.

Sprzedawca nalewa jednak kufle tylko do połowy, a na reklamację klientów odpowiada, że niezadowoleni mogą kupować piwo w spółdzielniach.

Z rady tej chcą skorzystać robotnicy i domagają się uruchomienia kiosku MHD na terenie Pilzycy.

Koresp. H. Mydlak

**W**ARTOŚĆ zobowiązań realizowanych przez hydraulik Akademi Medycznej, ob. Michała Kaszuba wynosi 5.100 zł. Kierowca, zatrudniony w Akademii Medycznej przejechał 5.000 km ponad normę bez remontu samochodu.

Koresp. Stanisław Duszejka

**W**IELKA bolączką studentów, mieszkających w internacie Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych przy ul. H. Pobożnego 9, jest brak gazu. Firma „Zgoda”, wchodząc obecnie w skład Technicznej Spółdzielni Przędznic przy ul. Reya 23, nie wywiązała się z umowy i nie doprowadziła gazu do internatu. Instalacje gazu we są po remoncie zniszczone. Firma „Zgoda” powinna była naprawić przewody i powiadomić gazownicę, kiedy można włączyć internet do sieci gazowej.

Studentów, na skutek niedbalstwa pracowników spółdzielni, zmuszeni są jadać śniadania i kolacje w mieście, tracąc na to wiele cenego czasu.

Już najwyższa pora, żeby kierownictwo spółdzielni ważyło w potrzeby młodzieży studiującej.

Koresp. T. Bajwałuk

**W**YGDZKI S., — Opowiadanie buchaltera. Biblioteka Trzydziotowa „Czytelnika”. Str. 162+2nb, 21 3.—

Powieść, oparta na autentycznym materiale akt księgowości, obrazuje życie i bohaterstwa pracownika fabryki bieli cynkowej o szybkie uruchomienie jej po wojnie. Równocześnie — na podstawie przedwojennego archiwum fabryki — autor oświetla wszystkie aspekty polityki gospodarczej i kryzysu robotnika w okresie, gdy przemysłem polskim rządził kapitalizm.

Przeżydym MRN powinno przyjść im z pomocą.

Koresp. Zenon Bury

**Z**AWISKI W., — Urodzaj. Str. 81+3 nb, 21 4.50.

Reportaż z wycieczki chłopów polskich do kółchozów ZSRR.

Kraszewski J. I., — Pamiętnik pani-czki. Biblioteka „Szpilek” nr 21. Wstęp J. Szeląg. Ilustr. A. Uniechowski Str. 191+1 nb, 21 6,80.

**K**IEROWNICTWO MHD zapomniało o swym kiosku w Praczech Odrzańskich.

Koresp. Zenon Bury

**P**ŁATNEŚĆ mało znanych opowiadań o tematyce współczesnej autorowi.

Sever (Ignacy Maciejowski) — Przybłędy. Główna pożyczka. Wstęp St. Frybes. Str. 123+3 nb, 21 4,60.

Dwa opowiadania żywo i plastycznie opisujące nędzę i ciemnotę wsi galicyjskiej w drugiej połowie XIX wieku.

Czeszko B., — Pokolenie. Str. 246+2 nb, 21 12,30.

**J**AK gollit się męczotni, nie znalazł mydła? — oto trzędzący talnie zadane nam przez studenta Politechniki Wrocławskiej.

Dawniej po prostu się nie gollit, tylko nosili długie brody i wąsy. Później zaczęło się skraćć. Ścinał je Grecy wzdłuż karku, lecz gollit wąsy. Następnie znowu się ten zwyczaj w Sparcie, gdzie eforowie nazywali: „gollit wąsy i słuchające praw”. Od czasów Aleksandra Macedońskiego golono już i brody. Brzytwą ówczesną różniła się bardzo od dzisiejszej: był to kawałek ostrego, w formie półksiężyca wyciętego metalu z krótką ręczką do trzymania.

Niegdyś golono się bez mydła, na sucho, później dla zmiękcznienia włosów (chyba dopiero balwertze w średniowieczu, ale dokładnych danych nigdzie nie znalazłem, więc i tym razem zwracamy się o pomoc do Czytelników) zaczęto używać maści i olejków. Maści te pomagały do golenia, ale oczywiście nie tak jak później mydło.

Jest ciekawe, że zarówno rysunek i rezyby starożytności pokazują nam twarze mężczyzn bez zarostu. W wykopaliskach znajdowano niejednokrotnie podobne do późniejszych greckich brzytwy ostrza, ale nie wiemy, w jaki sposób, przy pomocy jakich maści, gollit się Egipcjanie.

Wspominamy tu jeszcze o obrazie Rzymu pod koniec I wieku zmierzonych w pisarsz Marcialis. „Taka jest cieżba na ulicy, że tłum ludzi przystania zupełnie bramy domów mieszkalnych, do których nie ma weale dostępu. Rzym stał się jedną wielką tawerną, ulicę zajęte są przez kupców, kramarzy, przekupników przez trzech i szynkarzy Nieteden zol-broda uwija się też po ulicy zrecz nie golląc publicznie swych klientów.

Niestety nie wiemy dokładnie, w jaki sposób gollit klientów tak zrecznie rzymscy golbrody.

**W**ASZKIEWICZ J., — Sprawa pokoju. Wiersze i przemówienia. Ilustr. J. S. Miklaszewski. Str. 77+3 nb, 21 3,50.

Zbiór przemówień i wierszy pokojowych znanego pisarza.

Lem St., — Astronaut. Powieść fantastyczno-naukowa. Str. 334+4 nb, 21 15,50

Fantastyczna powieść o naukowej ekspedycji międzyplanetarnej na Wenus. Napisała przystępie i bardzo zajmująco.



FUNT KŁAKÓW

Na skutek konkurencji dolara angielski funt szterling traci coraz bardziej na wartości.

rys. J. Modzielewski

TELEFONY:

POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55.

STRAZ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIEGO” — 45-33.

DYZURY APTEK

SPOŁ. NR. 142 — ul. Mikołaja 42, SPOŁ. NR. 11 — ul. Partyzantów 47, SPOŁ. NR. 1 — ul. Partyzantów 25, SPOŁ. NR. 14 — ul. Żuławskiego 3, SPOŁ. NR. 145 — ul. Średzka 18a.

\*

OSTRE DYZURY SZPITALI KLINIKA OCZNA — ul. Chatubińskiego 2a SZPITAL MIEJSKI Nr 4 (oddz. chirurg. i wewn.) — ul. Józefa 2. SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dziec.) — ul. Kasprzycza 64/66.



Spacerkiem

Wrocławiu Uwaga, 8-ma! Nie wiem, czy to numer A93-184 czy też inny. Mignął mi przed oczyma jak błyskawica, trudno więc było odczytać liczbę. A mam pretensję nie o co innego, a właśnie o to błyskawiczne tempo. Dochożąc do wniosku, że około godziny 8 rano powinien być wstrzymany pieszy ruch we Wrocławiu. Szalejące o tej porze auta stanowią poważne niebezpieczeństwo dla przechodniów.



„Spacerki”, przytaczając uwagi wyrażonego przechodnia, stwierdzają, że nie ma w nich wiele przesady. (219)

Skąd bierze się gaz?

Restauracja WZG naprzeciwko Dworca Głównego czynna jest bez przerwy całą dobę. Wódki nie sprzedaje się nikomu. Goście piją tylko gorący rosół, zimne piwo i letnią herbatę. A mimo to chwyciła się niektórych konsumenci. Nogi i ręce zmykają od smaku. Działają jak elektryczność. Pytamy — skąd bierze się gaz? (Kat)

Nasz lelietion

Cyry to nie kółka

NA OBYWATELA J. K. nie działają promienie księżycy ani melodyjne piosenki słowików. Natura budzi się ze snu sama. Człowiek musi mieć dzwoniący zegar, lub dźwięczny zegarek, który o szarym świcie włącza radio na pełny regulator. Nasz czytelnik mieszka w cichutkiej kamienicy, dokąd nie dociera nawet szmer Odry lub dalekie odgłosy z tamtego świata. Do niedawna codziennie o 7-ej rano wrywał go z objętych słodkich marzeń sennych dyskretny warkot gabinetowego budzika. W ubiegłym tygodniu nie wytrzymało mechaniczne serce. Pękła po prostu sprężyna. Ob. J. K. odwiedził po kolei wszystkie filie spółdzielni pracy „Precyzja”. Wszędzie wyjaśniano mu uprzejmie, że sprężyny wyszły i że zegarek to nie człowiek, który jak długo stoi, to się męczy. Wreszcie w punkcie usługowym przy ul. Świerczewskiego klient wyjął, że to motocykl marki „Jawa”. W końcu jednak lojalnie przyznał, że sprężyna istotnie jest tylko sprężyna, ale sprzedaż części może nastąpić w przypadku równoczesnego pokrycia kosztów jej instalacji. Wmontowanie drobniarzu musi po-

W zwalczaniu plagi społecznej — alkoholizmu nie można ograniczać się do wywieszania hasel i afiszów

Pobłażanie pijakom godzi w rodzinę i zakład pracy

NA WOKANDZIE Kolegium Wydziału Karno - Administracyjnego Prezydium MRN znalazło się w dniu 13 bm. 29 spraw. Jedną z nich to sprawa meldunkowa, pozostałe — to sprawy alkoholowe.

Przedstawiciele ZMP i ORZZ nie doceniają wagi obowiązków społecznych

DNIA 23 kwietnia zaczęła działać we Wrocławiu Miejska Komisja Rekrutacyjna, typująca kandydatów na wyższe uczelnie. Obowiązki przewodniczącego Komisji pełni mgr Władysław Norwski. W skład Komisji Rekrutacyjnej weszli przedstawiciele zakładów pracy, ZMP i ORZZ. Przewodniczący dwa razy w tygodniu zwołuje odprawy członków Komisji. Jak dotąd z wytypowanych przedstawicieli zgłasza się jedynie pracownica WZPO Józefa Darlega. Systematycznie nie zgłaszają się do pracy przedstawiciele ZMP i ORZZ. Nie pomagają próby ani interwencji przewodniczącego, który jednocześnie pracuje zawodowo jako kierownik szkoły. Józefa Darlega, aby pogodzić obowiązki aktywistki z pracą zawodową, pracuje na drugiej zmianie. Na krytykę zasługują również warunki lokalowe Komisji. Wydział Oświaty MRN ofiarował na siedzibę Komisji pokój przy ul. Stawowej 10, lecz bez kompletnego umeblowania. Akcja rekrutacyjna niebawem się skończy. Jak długo jeszcze Komisja będzie pracować w anormalnych warunkach? (Wer)

Najbardziej zasłużeni aktywiści LPZ wyjadą na wczasokursy

ZARZĄD Główny Ligi Przyjaciół Żołnierza Urzęda dla swych aktywistów społecznych kilka wczasokursów letnich. Na terenie Dolnego Śląska wczasokursy takie odbywać się będą w Przesejce, Świeradowie Zdroju i innych miejscowościach kuracyjnych. Uczestnicy mają zapewnioną obfite całodzienne wyżywienie, lekarską opiekę, mieszkanie oraz rozrywkę kulturalną. Zdobyta na kursach wiedza ułatwi instruktorom LPZ szkolenie członków Ligi w sportach wojskowo-technicznych. Zarządy powiatowe LPZ oraz zarządy kół winny już teraz wytypować najbardziej zasłużonych aktywistów. Dyrektor zakładów pracy docenia niewątpliwie wagę organizowanych przez LPZ wczasokursów i ułatwia wytypowywaniu pracownikom terminowy wyjazd. (Wer)

Ogłoszenia drobne

WYSŁĘDKI PRACE LAKIERNICZE SAMOCHODOWE wykonuje w krótkim terminie TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW WE WROCŁAWIU przy ul. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH 211/217, tel. 62-33. OBWIESZCZENIA Z powodu robót drogi WROCŁAW — POZNAŃ NA ODKNIE NÓWY DWÓR — ZMIGRÓD NA TERENIE POWIATU TRZEBNICKIEGO I MILICIEGIEGO jest zamknięta od 30 KWIEŚNIA 1952 r. Objazd drogą Nowy Dwór — Domonowice — Skarżycze Wielkie — Zmigród. Przerwa potrwa do 30 PAŹDZIERNIKA. Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Trzebnicy, na powiaty Trzebnica — Milicz 739k ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wajtkiewicz Maria, Wrocław, Wrocławska 6. 8349g ZGUBIONO leg. Zw. Za-... 8843g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Tymiecka Cecylia. 8338g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Jedros Józef i Jedros Joanna. Wrocław, Mierzejowska. 8877g ZGUBIONO zaświadczenie SP na nazwisko Go-... 8836g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Wyrda Maria. Wrocław, Karłowicza 29. 8922g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Klepac Kazimiera. Wrocław, B. Prusa 42/4. 8926g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Betliński Sylwester. 8934g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Burdyńska Anna. 8832g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Cichowska Genowefa. 8931g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Pawlicka Eufemia i Zofia. 8930g ZGUBIONO legitymację szkolną Nr 957 i 960 Państw. Techn. Energetycznej na nazwisko Kościński Jerzy. 8927g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Hareza Maria Katowice. 8926g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Górecki Władysław. Wrocław, Potockiego 21. 8925g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Chmielewski Zdzisław. 8923g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Czarowski Edward. Wrocław, Bossak Haukego 27. 8997g ZGUBIONO akt ślubu na nazwisko Kiejar Marian i Maria z domu Nawrocka. Wrocław, Pilingen (Niemcy). Wrocław ul. Saperów 27a m. 2. 8909g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Majchrzycka Janina. Wrocław, Wrocławska 6. 8300g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Rokowska Celina. Wrocław. 8922g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stabińska Bronisława. 8919g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Weinbreuner Władysław. 8939g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Giszewter Roman. 8922g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Jazdończyk Janina. Wrocław, Komuny Państwowej 70. 8943g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Klepac Kazimiera. Wrocław, B. Prusa 42/4. 8926g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Lis Alicja i Lis Jacek. Wrocław. 8902g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Szymański Stanisław. Wrocław, Robotnicza 1. 8913g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Gasiór Zyta. Wrocław, Stalina 103. 8912g ZGUBIONO kartę meldunkową oraz zaświadczenie SP na nazwisko Śnieżak Stanisław. Polnołóg, ul. Polna 18 gm. Smolec. 8911g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stawik Wiktor. Wrocław, Szaryńskiego 75/3. 8909g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Krawczyński Edward. Wrocław, Bossak Haukego 27. 8997g ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Stawik Wiktor. Wrocław, Szaryńskiego 75/3. 8909g

dowodem, jak wielką wagę przywiązuje państwo do zwalczania plagi pijaństwa. Podwyższenie cen alkoholu to pierwszy krok na drodze do likwidacji tego nalogu. Największe pole do działania mają organizacje masowe i rady zakładów. Powinny one znać swych członków i pracowników a równoległe z akcją propagandową i wychowawczą prowadzić akcję kontrolną. Dla rad zakładowych wskazaniem niech będzie rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 16. I. 1948 r. i ustawy z dnia 27. VI. 1950 r. mówiące, że rady zakładowe winny interesować się życiem pracowników, zwłaszcza tych, o których słyszą się, że mają skłonność do pijaństwa, że przepijają zarobki. Musimy dołożyć wszystkich starań, by z naszych ulic zniknęły sylwety ludzi z trudem utrzymujących równowagę, a z wokandy Kolegium Orzekającego, kompromitujące ilości spraw alkoholowych. (J)

Przypadki na gorącym uczynku

— Już są w sklepie! — Co robić, co robić — myśli przerażony Ludwik Wójcicki. Zaraz mogą wejść do magazynu. Uciekać już za późno. A to pech. Będzie wyśpa. Spekulant nie namyśla się dłużej. Chwyta czempredzie worek z piklingami i wchodzi do szafy. Może tu nie znajda? A tymczasem w sklepie rybnym przy ul. Ruskiej 58 kontrolerzy Komisji do Walki ze Spekulacją wyciągają spod lady skrzynki pełne ryb. Kierowniczka placówki ob. Kazimiera Elipko odmawiała klientom sprzedaży piklingów. Nie zdążyłam jeszcze rozpakać — tłumaczy wykrętnie. Kontrolerzy idą z koleje do magazynu. Oglądają puski skrzynki i... otwierają szafę. Wójcicki nawet nie próbuje się tłumaczyć. Dla niego jest wszystko jasne. Tym razem wpał. Spekulant udaje wesołość. Mina rzędnemu dopiero w chwili, gdy przekazywany zostanie Milicji, podobnie jak jego współpracownika Kazimiera Elipko. Przytoczony wypadek świadczy raz jeszcze, że wszelkie brudne machinacje nie poplącają. Amatorów „łatwych zarobków” zawsze spotka zaśluzona kara. (Kuź)

Podsumowujemy wyniki Akcja ankietyzacji na terenie naszego miasta została zakończona

DNIA 9 maja br. zakończona została na terenie Wrocławia akcja składania przez obywateli ankiet na nowe dowody osobiste. 2370 aktywistów w przeciągu 7 dni przeprowadziło i zebrało 240.000 ankiet.

PRZEDTERMINOWE zakończenie akcji możliwe było dzięki ofiarnej pracy aktywów oraz pracowników terenowych.

Mieszkańcy Wrocławia wykazali się dużym uświadomieniem politycznym i społecznym.

Na terenie Dzielnicy I aktywiści pełnili w Urzędzie Dzielnicowym stałe dyżury, które kończyły się dopiero o godz. 20.

W dniu 8 maja rejonu 24 i 29 jako pierwsze złożyły meldunki o przedterminowym zakończeniu akcji na terenie Dzielnicy.

Z aktywistów społecznych wyróżnili się ob. ob. Jan Marszałek i Władysław Grela, obydwa zatrudnieni na terenie rejonu I.

Dzielnica II napotykała w czasie trwania ankietyzacji na trudności, które w porę zostały usunięte. Brak światła elektrycznego w kilku punktach ankietyzacyjnych utrudniał przez kilka wieczorów pracę aktywistów. W administracjach pracowano nad segregacją ankiet do godziny 23.

Pośród aktywistów wyróżnił się ob. Wacław Berdowski z Bloku II/16.

Na terenie Dzielnicy III w pracy wyróżnili się aktywiści młodzieżowi z ZMP, uczniowie Technikum Budowlanego: Jerzy Grzywaczewski oraz Otto Mocny. Wzorowo wypełniła swe obowiązki pracownica cukrowni kłecińskiej Zofia Obar-ska.

Dnia 5 bm. punkty ankietyzacyjne Dzielnicy IV zainicjowały współzawodnictwo w przedterminowym zakończeniu akcji. W dniu 8 maja o godz. 23.30 Blok IV/28 na Muchoborze zameldował o wykonaniu planu w 100 proc.

W Dzielnicy V zdarzały się wypadki nieodpowiedniej pracy aktywistów terenowych. Oto np. ob. Kaczkowski zatrudniony w rejonie 12 nie dostarczył ankiet do wskazanego punktu.

Dopiero na skutek interwencji MO obywatele rejonu 12 otrzymali ankietę.

Niektóre zakłady pracy zbyt późno zaczęły wydawać swym pracownikom poświadczenia zatrudnienia. Zdarzały się również wypadki odmowy wydania pracownikom zaświadczeń.

Wrocławskie Zakłady Piękarskie oraz Zakłady Przetwórcze z Psiego Pola znalazły się między innymi na niechlubnej liście instytucji, które w niewłaściwy sposób podchodziły do akcji ankietyzacyjnej. (Wer)



Ogólne zebranie Koła Uczelnianego ZSL przy Wyższej Szkole Rolniczej odbyło się dnia 15 bm. o godz. 20 w gmachu przy ul. Norwida 25, sala IV.

Zebrał Koła Pracowników Finansowych Stronnictwa Demokratycznego odbyło się dnia 15 bm. o godz. 16 w lokalu Miejskiego Komitetu Pl. Teatralny 1. Obecność wszystkich członków obowiązująca.

Odprawa przewodniczących Zarządów szkółnych ZMP szkół zawodowych z terenu Wrocławia odbyła się dnia 15 maja o godz. 14 w gmachu ZW ZMP, przy ul. Stalingradzkiej (5 piętro).

Zastosowanie nowoczesnych środków łączności radiowej w życiu gospodarczym i w obronności kraju będzie tematem odczytu, który zostanie wygłoszony dnia 19 maja o godz. 18 w budynku Zarządu Wojewódzkiego Ligi Przyjaciół Żołnierza ul. Świerczewskiego 73 I piętro.

Konkurs na najlepszą korespondencję o pracy kulturalno-oświatowej został na ogólne zyczenie przedłożony do dnia 30 maja br. Prace opatrzone godłem należy nadsyłać na adres: Wojewódzki Dom Kultury Związków Zawodowych Wrocław, Mazowiecka 17 — z dopiskiem na kopercie: „Konkurs”.

Posiedzenie naukowe koła wrocławskiego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego odbyło się dnia 10 o godzinie 18.30 w sali wykładowej Klinik Wewnętrznych przy ul. Pasteura 4. Na prezydium prof. dr Jerzy, doc. dr Kania i dr Banys zalecają przystąpienie do rozległego wykładu Jellita cieniłego. Doktor Witkowski omówi nową pracę leczenia przewlekłych zapaleń szyjki macicy oraz zastosowania stężonych roztworów nadmanganianu potasu w ginekologii.

Wojewódzki Zjazd korespondentów Polskiego Radia odbył się dnia 18 maja br. w rozgłoszeniu P.R. we Wrocławiu. Początek zjazdu o godz. 10.

Zgłoszenia tenzenni i uczniów do I klasy Technikum 4-letniego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej 2-letniej, przyjmujące Technikum Budowlane we Wrocławiu ul. Komandorska 118/120. Podania należy składać do dnia 25 czerwca br.

Teatka skrózona pozostawiona w lokalu Orbsiu dnia 13 kwietnia br. jest do odebrania w placówce przy ul. Rynek 38 w godz. od 9 — 17.

WYSTAWY HALA LUDOWA — „Pierwszomajowa wystawa plastyki” TERENY WYSTAWOWE „B” — „Książka — Twój Przyjaciel” KLUB T P P - R — Rynek 6 — „1 Maja w ZSRR — świetle pracy i pokoiu”. Z.P.A.P — ul. Stalingradzka 28 — „Rysunki art-plastyki okr. Wrocław”. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA — Rynek 58 — „1 Maja w literaturze”. MUZEUM SŁ. — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”; Prace studentów Wydz. Architektury, „Karykatura rumuńska”. „Reprodukcje rysunków Leonarda da Vinci”.

Widowiska i imprezy

TEATR PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Rigoletto”. POLSKI — nieczynny. KAMERALNY — nieczynny. MŁODEGO WIDZA — godz. 14 — „Sambo i lew”; godz. 19.30 — „Cudziemiocyzna”.

WOLNE POSADY Poszukiwane pomocnika krawieckiego. Wrocław, Bartłomiejskiego 12-6 od godziny 14-18. 811g

LOKALE SPOWAK Opery samotny poszukuje pokoju sublokatorskiego z wygodami, niekraplącym (pianino) możliwe w pobliżu Opery, Wiadomość portiernia Opery. Poszukujący. 8923g

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Złozienia: Ruska 36 „Precyzja”. 8924g

ROZNE PRZYJMIE wszelkie reperacje bliźniży me-skiej, damskiej i pościelowej. Wrocław, Stalina 103. 8450g

PARKIET — deski podłogowe wykonane termi-nowo F-ma „Sawa”. Wro-claw, ul. Brzeska 15. 8769g

OSOBA znana z widze-nia, która zabrala pióro „Pelikan” w dniu 8 bm z Biura Administracji przy ul. Gajowej, pro-szona o zwrot 8920g

Ob. Pawłowski Fe-liksa za zniewagę i bez-podstawne porównanie najświetniejszego przetrząszam — Sanocka Antonina. 8907g

OGROD ZOOLOGICZNY — ul. Wróblewskiego 1 — otwarty od godz. 9 — 17.00.

# Dziś na stadionie moskiewskiego Dynamo Polacy grają po raz drugi z piłkarzami radzieckimi

## W najbliższą niedzielę 2 x Polska-Bulgaria Później mecze z Rumunią i Węgrami

SETKI samochodów i tłumy widzów ciągnęły zosą leningradzką na stadion. W odstępach kilkuminutowych stacja metra „Dynamo” wyrzuciła tysiące entuzjastów piłkarstwa. Szybko zapelniali się olbrzymie amfiteatralne stopnie największego stadionu stolicy Związku Radzieckiego.

80 tys. widzów wita gromkimi oklaskami wkraczające na boisko reprezentacje Warszawy i Moskwy. Polaków prowadzi kierownik ekspedycji płk. Fijałek, a tuż za nim na czele piłkarzy widział drobna sylwetkę kapitana drużyny Cieślaka.

Wymiana kwiatów, losowanie i już rozpoczyna się gra. Bramki warszawskiej broni Stefaniszyn. Jest on dzisiaj w dobrej formie i już w 6 minucie zdobywa oklaski za ładną obronę trudnego strzału Trofimowa. Moskowiczanie uzyskują wprawdzie lekką przewagę w polu, nie mogą jednak przełamać polskiej obrony, w której często pokazuje się Krasówka. Stefaniszyn interweniuje skutecznie.

30 min. Słupek ratuje bramkarza Moskwy od puszczenia gola. Pierwsze minuty po przerwie przynoszą zmożony napór zespołu moskiewskiego. Linie obrony są jednak niewzruszone. Doskonale gra Gedlek, wylapując wszystkie górne piłki. Między 60 i 70 min. gry i do akcji wkroczył znakomity napastnik radziecki Bobrow.

**STRZAŁ CIEŚLIKA**  
BOBROW daje o sobie szybko znać. Kilka jego ostrych strzałów przechodzi tuż obok bramki polskiej. Drużyna Warszawy atakuje. Jest 35 minut. Pod bramką Nikonorowa jest teraz gorąco. Sobek próbuje strzelać, podaje Krasówce, ten do Cieślaka... piłka trzępocze w siatce.

Widownia przyjmuje sukces Polski olbrzymim aplauzem. Nasi grają coraz lepiej. Dźwięk syreny zwiastuje, że do końca spotkania pozostało już tylko 5 minut. Rzut wolny efektywne Suszycki. Ostra bomba trafia w poręczkę bramki moskiewskiej. Gospodarze ruszają do ataku, zdobywają róg, lecz w tym momencie sędzia Łatyszew odgwizduje koniec meczu.

**DZIS DRUGI MECZ**  
ZYWCIESTWO nad drużyną Moskwy z wielkim sukcesem polskiego futbolu. Nasi grają coraz lepiej — komunikował nam telefonicznie kierownik

nik zespołu płk. Fijałek. Do zwycięstwa przyczynił się też dużo trener Koncewicz, który będąc świadkiem meczu drużyn Spartaka i WWS (resemis 2:2), zorientował się jakim systemem grają moskowiczanie.

Najlepszymi zawodnikami naszej drużyny niewątpliwie byli: Stefaniszyn, Cieślak, Cebula, Jeremień, Sobek i Tim.

Dziś tj. w środę Polacy rozegrają drugie spotkanie z drużyną radziecką. Mecz z Polską traktowane są w ZSRR jako spotkania sparringsowe, które mają sprawdzić formę zawodników i dać wskazówki odnośnie ustawienia składów reprezentacyjnych.

**W NIEDZIELĘ POLSKA — BULGARIA**  
PO dzisiejszym meczu w Moskwie piłkarze polscy powrócą samolotem do Warszawy. Po trzydniowej przerwie zobaczymy znów na boisku reprezentację Polski, tym razem w międzynarodowym meczu z Bułgarią. Odbędzie się on w dniu 18 bm. na stadionie Wojska Polskiego.

Druga reprezentacja Polski zestawiona w większości z zawodników drużyny, która pokonała reprezentację Saksyli 4:2, rozegra również w niedzielę w Sofii mecz z Bułgarią „B”. W drodze powrotnej Polacy zatrzymają się w Bukareszcie, gdzie w dniu 25 bm. spotkają się z reprezentacją Rumunii.

Kalendarzyk naszych piłkarzy jest bardzo bogaty. Między innymi zmierzą się oni z Węgrami, przy czym mecz ten odbędzie się prawdopodobnie we Wrocławiu na Stadionie Olimpijskim.



Kapitan kolarskiej drużyny Polski w Wyciągu Pokoju, Wrzesiński.

## Ogniwo-Stal Pafawag II o Puchar Polski

WCZWARTEK o godz. 17 rozegrany zostanie na stadionie Gwardii mecz piłkarski o Puchar Polski: Ogniwo-Stal Pafawag II.

Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na to, że obie drużyny wystąpią w najbliższych dniach. Ogniwo z Mucha, Laseckim, Borkiem, Slichem, Kubickim i Muskała, zaś Stal Pafawag II z Wojciechowskim, Szymczakiem i Chudobą.

W drugiej rundzie Pucharu Polski jedynostawka Ognia pokonała wrocławskiego Kolejarza 5:2 zaś pafawagowcy wygrali z Gwardią 1:0.

## Najlepsi szermierze AZS-u na planszy w Domu Kultury

W PIĄTEK rozpoczynają się we Wrocławiu akademickie mistrzostwa Polski w szermierce. Zawody odbywają się pod hasłami złotu młodzieżowego w Warszawie. Startować będzie ponad 100 zawodników. Jest to rezultatem opieki, jaką daje państwo i dobrej pracy trenerów AZS, pracujących w 11 środowiskach akademickich kraju.

Najsilniejsze i najliczniejsze zespoły zgłosiły: AWF Warszawa, Poznań i Wrocław. Poza tym o dobre miejsce w klasyfikacji zespołowej ubiegają się będą: Gdańsk, Szczecin i Gliwice.

Startują również drużyny Zakopanego, Częstochowy i Lublina. Ze znanych szermierzy walczą będzie członek kadry narodowej Malodobry (Rokitnica), wrocławianie Malczewski i Jagiello, Zawadzki (AWF) i Olszewski (Poznań). Zawody trwać będą od 16 do 18 bm. w sali Domu Kultury ORZZ.

## Migawki z błyskawicznego turnieju „Słowa” Uwaga, czarne...

Powtarzanie przed mikrofonem słów: „Uwaga białe, raz, dwa, trzy” i „Uwaga czarne, raz, dwa, trzy” w dziesięciosekundowych odstępach, to dość męczące zajęcie. Przekonali się o tym speakerzy błyskawicznego turnieju. Toteż zmieniali się oni co kilkanaście minut. Najdłużej, bo prawie godzinę, na posterunku speakera wytrzymał szachista Kolejarza — Schoen. Poza nim w tej roli występowały kol. kol.: Grundboeck, Martan, Dziad, Łotocki, Bogdanowicz i inni.

strza Blaszczaką. Onią jego podzieliło i 200 innych uczestników błyskawicznego turnieju „Słowa”.

W organizowaniu błyskawicznego turnieju pomógł szachista Unii Brzeg Dolny B. Kulesza. Składamy mu za to serdeczne podziękowanie.

## Lekkoatleci Dynamo wgrają sztafetę

W Moskwie rozegrana została tradycyjna sztafeta o nagrodę im. braci Znamieńskich na dystansie 15,5 km. Dystans podzielony był na 30 odcinków. W sztafecie wzięli udział wszyscy członkowie lekkoatletyki stolicy ZSRR.

Na 20 zmianach startowali mężczyźni, a na 10 — kobiety. Zwyciężyła sztafeta Dynamo w czasie 37.17.4 min. Drugie miejsce zajęła drużyna CDSA.

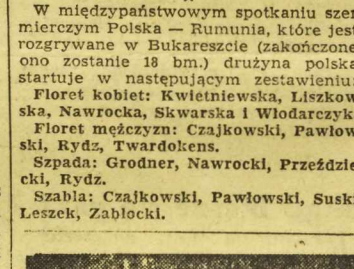
## Wrocławianin Krajewski zwycięża

W Zakopanem odbył się turniej kadry olimpijskiej w szermierce. Wrocławianin Adam Krajewski (Gwardia) zdobył pierwsze miejsce w szpadzie zwyciężając siedmiu kadrowców i ulegając tylko Boruckiemu.

W meczu Polska A — Polska B Krajewski pokonał Nawrockiego, Przędzickiego i mistrza Polski Grodniera, przegrywając tylko z Rydmem.

Marek Kuszewski (Stal) zajął piąte miejsce we florecie, a w meczu Polska A — Polska B pokonał mistrza sportu Pawłowskiego i Rydza. Trzeci wrocławski szermierz junior Kłosowicz (Gwardia) zajął siódme miejsce, walcząc przeciwko se niorem. Wszyscy są uczniami trenera Popieła.

W międzynarodowym spotkaniu szermierczyń Polska — Rumunia, które jest rozgrywane w Bukareszcie (zakofczone ono zostanie 18 bm.) drużyna polska startuje w następującym zestawieniu: Floret kobiet: Kwietniewska, Liszkowska, Nawrocka, Skwarska i Włodarczyk. Floret mężczyzn: Czajkowski, Pawłowski, Rydz, Twardokens. Szpada: Grodnier, Nawrocki, Przędzicki, Rydz. Szabla: Czajkowski, Pawłowski, Suski Leszek, Zablocki.



Na zdjęciu: Młody zawodnik polski Gawren w czasie ćwiczeń na poręczach. CAF — fot. St. Wdowiński

## Rekord świata w skoku wżwyż

Lekkoatleta amerykański Davis ustanowił rekord świata w skoku wżwyż, uzyskując wysokość 2,12 m. Poprzedni rekord — 2,11 m. należał do Steersa (USA).

W dniach 17 — 18 bm. odbędzie się w Budapeszcie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne Węgry — Austria w konkurencjach mężczyzn i kobiet. Ostatnie zawody między obu reprezentacjami w konkurencji mężczyzn rozegrane w 1948 r. wygrali Węgrzy 344:327,5 pkt.



## z notatnika reportera

JUTRO o godz. 17 w lokalu AZS Wybrzeże Wyspiańskiego 34, odbędzie się zebranie wszystkich instruktorów, trenerów i kierowników sekcji AZS.

KOŁO Ognia MPK unieważnia wszystkie legitymacje wolnego wstępu wydane przez dawną Radę Koła.

DZIS o godz. 20 odbędzie się w lokalu AZS Wybrzeże Wyspiańskiego 34, zebranie sekcji narciarskiej AZS-u, zaś w piątek, 16 bm. o godz. 18 w lokalu WSWF zebranie sekcji lekkoatletycznej.

Jak ona się może śmiać w takiej chwili?! Baryton Rogayskiego drażnił go, przytknął znów oko do okularu, aby go nie słyszeć. Drobnutki ślady śniędzy niepokoiły go. — Czyżby?! Myśl ta nie dawała mu spokoju, wreszcie trącił Sliwiaka. — Panie magistrze, niechno pan spojrzy... Sliwiak podniósł nań błękitne, zdumione oczy. — Zdaje się — mruknął Stanisław — że łyżka od pokarmu zaśnieżyła... Asystent zerwał się i przywarł do mikroskopu. Chwilę trwał nieruchomo, wreszcie podniósł oczy na Adama. — Czy to ta łyżka? — Ano... właśnie. Sliwiak znów przykleił oko do mikroskopu, wtem wstał i rzucił: — Chodźmy do profesora! Just siedział przy biurku. Męczył się nie mogąc rozwiłać przyczyny takiego końca całej swojej hodowli. Asystent podał mu wyniki analizy, wykluczające toksyny w mięsie. A zatem co? Na pukanie rzucił opryskliwie: — Proszę — i pytając spojrział na obydwoh współpracowników. Gdy Sliwiak wyluszczył podejrzenia Stanisława, poderwał się z krzesła i po chwili przywarł do mikroskopu, rzucał triumfująco: — Ma pan rację, Stanisław, jasne, jak biała foka! Śnieżki! Chwilę milczał i odsunawszy się od mikroskopu, mówił: — Człowiek nie reaguje po spożyciu pokarmu, w którym zachodzą procesy gnilne, ale jest czuły na trujące toksyny. Soriki zachowują się podobnie jak człowiek, ale są niezwykle czułe na higienę pożywienia, byle drobiazgi im szkodzą, jak na przykład ta łyżka, pozostawiona jakiś czas w pokarmie. Wszystkieśmy badali dokładnie, nikt nie podejrzewał ją przecież, dokładnie ją się myje, tym bardziej przed użyciem. Adam wpadł na pomysł mikroskopowego zbadania łyżki, co rozwiłało zagadkę. Dla nas to jedno doświadczenie święcej...

## STEFAN ŁOŚ (25) SKARB PUSZCZY

**ROZDZIAŁ VIII**  
ODGRODZONE od świata potężną, wysoką palisadą osnują się żubry po rozległym zresztą terenie rezerwatu. Zachodzą do karmików, zaopatrzonych przez dozorców w smaczne ziarno, czasem przepadają w gęszczach, trzymając się stadami. Plisz, patriarcha największego stada, kiedy podchodzi do karmika, spoziera krawym ślepiem, czy uda mu się przydybać na „jego” stronie któregoś z dozorców, czy nie... Stary Wiśniewski pracuje już przy żubrzech od wielu lat, Niemcunowicz — także. Można chyba przez taki szmat czasu poznać dobrze ich naturę i pokochać je. Zwierz powinienby chyba także kochać swego opiekuna, którego wciąż czuje niedaleko siebie, szczególnie wtedy, gdy mu pieczołowicie podsypuje owies, smakowity dodatek do pożywienia, zrodzonego w puszczy. „Kochać”? Czyż to odpowiedni wyraz na określenie stosunku człowieka do żubrów i na odwrot? Ale chyba jakaś więź uczuciowa musi istnieć... Ani Wiśniewski, ani też Niemcunowicz nie szukają słowa, które by w pełni oddało wzajemne uczucia człowieka i zwierzęcia. Wiśniewski po prostu żył z żubrami i nie dowierza im. Nie może im wierzyć, bo je zbyt dobrze zna. Mają żubry swoje żubrze zwyczaje i sztuczki, ma Wiśniewski swoje, a nawet żubrzenie nie wyprowadzą go w pole swym łagodnym wyglądem i niewinną miną. Olbrzymi Plisz chciałby na pewno przydybać Wiśniewskiego po swojej stronie ogrodzenia. Plisz straszny, kiedy opuści nisko łeb i tyska ślepiami... potężnym karkiem wstrząsa dreszcz, broda do kolan chwije się w drgawkach i faluje... A Wiśniewski podsypuje ziarno i nic... tylko pilnie zważa, żeby Plisz go nie przydybał. Raz to się tak zdarzyło, ale nie z Pliszem. Wiśniewski wszedł do karmika, aby oczyścić żłoby z resztek ziarna, lecz nie docenił tego, że w okolicy kręci się liszowy synek, Połamaniec. Tak się żubrzyśko pokracznie nazywało z powodu swej chromej nogi, ale zresztą zwierza na schwał, podobny nawet do taty i równie jak on potężny. Jak wszystkie żubry, Połamaniec miał wrok nieszczerły, ale za to od razu wietrzył człowieka na swoim terenie. Podszedł bliżej i... uznał prowokacyjnie wypiętą postać za wystarczająco słowny powód do obrazu. Stanął potrząsając potwornym łbem i począł raciami nerwowo kopać ziemię. Usłyszał to Wiśniewski, w lot pojął niebezpieczeństwo, smygnął w otwór nad karmikiem, przez który się sypie owies i już był po drugiej stronie wysokiej, mocznej palisady. Ale nie zdążył zamknąć drzwiczek... Połamaniec wywiesił ożór jak sztandar bojowy i bijąc się wściekle ogoniskiem po bokach ruszył do ataku. Dozorca, wyskakując — przewrócił się, był jednak bezpieczny. Zdawało mu się, że teraz zwierza już uspokoi. Ten jednak całym ciężarem ogromnego cielska rzucił się na karmik, a widząc migawki w powietrzu nogi uchodzącej ofiary, wtoczył swój kudłaty łeb w otwartą przesterżoną drzwiczkę. Teraz zaczął się dramat. Rozwścieczona, rogata bestia, nie mogąc przedrzeć się przez wąski otwór, nie chciała jednocześnie pozbyć się przyjemności rozdeptania człowieka i poprucia go rogami. Połamaniec chciał się cofnąć, aby nabrawszy rozpędu, zaatakować po raz drugi. Wierzył w swe siły... łamał przecież najgrubsze konary w puszczy bez większego wysiłku, a w chwilach gniewu wyrwał drzewa z korzeniami, jak kiść wątej trawy, a tu miał człowieka przed sobą i nie dałby mu rady?!! (D. c. n.)

## RADIO

PROGRAM NA 15 MAJA BR.  
5.00 Pocz. aud. 5.05 Wiadomości 5.10 Aud. dla wsi 5.20 Koncert 5.30 Sygnal czasu 6.00 Stan pogody i program 6.05 Gimnastyka 6.15 Muż. komunik. 6.25 Dzień w Gazecie Robotn. 6.30 Dziennik 6.50 Koncert 7.50 Kalendarz 7.55 Wiadomości. 11.45 Głos mają kobiety 11.57 Syg nał czasu 12.04 Dziennik 12.15 Muzyka 12.30 Aud. dla wsi 12.45 Na swojską nutę 13.15 Informacje 13.20 Listy ze wsi 13.25 Program 13.30 Aud. dla kl. I, II i IV 14.00 Muzyka 15.10 Aud. Wterachka 15.30 Dla świetlicy dzieci. 16.00 Wszeczni- ca 16.20 Program 16.25 Muzyka 16.40 Z miast i wsi Dł. Sl. 17.00 Wiadomości 17.05 Odpowiedzi Fall 49 17.15 Koresponden- cja 17.30 Muzyka 17.40 Recenzja 18.00 Dla każdego coś milego 18.50 Skrzynka radio- słuch. i korespondenta 19.00 Muzyka 19.20 Reportaż 19.30 Muzyka i aktualności 19.59 Stan pogody. 20.00 Dziennik 20.25 Wiadom. sportowe 20.30 Muzyka 21.00 Aud. w jęz. obcych 22.00 Aud. il- teracka 22.40 Muzyka 23.00 Wiadomości 23.10 Hymn.